



Juni 2017

Museums

Mitteilungen des
Museumsverbandes Brandenburg

**Alte Heimat – Neue Heimat
Deutsche und polnische Museen westlich und östlich der Oder
nach dem Zweiten Weltkrieg**

Vertreibung und Neuansiedlung
Neubewertung musealer Sammlungen
Perspektiven der Kooperation

**Stara Ojczyzna – Nowa Ojczyzna
Niemieckie i polskie muzea po obu stronach Odry
po II wojnie światowej**

Wypędzenie i nowe osadnictwo
Nowa ocena zbiorów muzealnych
Perspektywy współpracy



**Museumsverband
des Landes
Brandenburg e.V.**

Impressum

Museumsblätter – Mitteilungen des Museumsverbandes Brandenburg
Herausgegeben vom Museumsverband des Landes Brandenburg e. V.
Am Bassin 3, 14467 Potsdam
Telefon: (0331) 232 79 11
info@museen-brandenburg.de
www.museen-brandenburg.de

Redaktion Alexander Sachse, Susanne Köstering, Dietmar Fuhrmann, Marcin Wichrowski,
Antje Kempe
Übersetzung Grzegorz Zaloga
Layout und Satz Dörte Nieland

Titelfoto Die Kirchgasse in der Küstriner Altstadt im Jahre 2016/
Zaulek Kościelny na Starym Mieście Kostrzyn 2016 r.

Druck Brandenburgische Universitätsdruckerei Potsdam
Auflage 800
ISSN 1611-0684



EUROPÄISCHE UNION
Europäischer Fonds für
Regionale Entwicklung



**BB-PL
INTERREG V A
2014-2020**



Das Projekt wird ko-finanziert aus Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung im Rahmen des Kooperationsprogramms / Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu współpracy: INTERREG V A Brandenburg – Polen 2014–2020, Klein-Projekte-Fonds der Euroregion PRO EUROPA VIADRINA. Barrieren reduzieren – gemeinsame Stärken nutzen.

Mit freundlicher Unterstützung durch das Ministerium für Wissenschaft, Forschung und Kultur des Landes Brandenburg

Kooperationspartner Stadt Seelow, Muzeum Twierdzy Kostrzyn

Editorial

Vom 6. bis 8. Oktober 2016 trafen sich Museumskolleginnen und -kollegen aus Polen und Deutschland in Küstrin/Kostrzyn zu einer grenzüberschreitenden Konferenz unter dem Titel: „Alte Heimat – neue Heimat. Deutsche und polnische Museen westlich und östlich der Oder nach dem Zweiten Weltkrieg“. Es war das erste Mal, dass der brandenburgische Museumsverband eine solche deutsch-polnische Begegnung organisierte. Die Vorträge bezogen sich auf die Schicksale der Sammlungen und Museen in denjenigen Gebieten zwischen Polen und Deutschland, in denen in Folge des Zweiten Weltkrieges große Teile der Bevölkerung ausgetauscht worden waren. Wie eigneten sich die neuen Siedler das jeweilige vorgefundene kulturelle Erbe an? Wie gingen sie mit der alten und neuen lokalen Geschichte um? Auf welcher Grundlage und unter welchen Schwierigkeiten lebten sie sich ein und entwickelten sie eine neue Identität? Die Referentinnen und Referenten beleuchteten anhand von Überblicksdarstellungen und Fallbeispielen teilweise unglaubliche, sich überlagernde und überkreuzende Bevölkerungs- und Kulturverschiebungen, angefangen im nordwestlichen Polen über das Oderbruch bis in das ehemalige Land Lebus. Wir hörten von der einstigen Vielvölkerstadt Meseritz und von der polnischen Bevölkerung aus den ehemaligen ostpolnischen Gebieten, die nach 1945 westwärts bis an die Oder und Neiße vertrieben wurden. Es war wohl das erste Mal, dass diese Geschichten aus Museumssicht zusammengetragen wurden. Beispiele für Hürden und Chancen deutsch-polnischer Museumskooperation runden die Beiträge ab. Wir haben die Gastfreundschaft unserer Kollegen in Küstrin/Kostrzyn und die Offenheit aller Tagungsteilnehmer sehr genossen, danken allen, die dies ermöglicht haben und freuen uns auf eine Fortsetzung.

Im Fundusteil dieses Heftes finden Sie neben Würdigungen ehemaliger und neuer brandenburgischer Museumsleiterinnen und -leiter einen Debattenbeitrag zu unserem letzten Heft. Das Potsdam Museum setzt sich mit einer kritischen Analyse seiner Darstellung der NS-Zeit in der Dauerausstellung auseinander, die im vorigen Heft erschienen ist. Wir freuen uns über den kollegialen Austausch.

Susanne Köstering

Od Redakcji

W dniach 6-10 października 2016 spotkali się w Kostrzynie nad Odrą Koleżanki i Koledzy z polskich i niemieckich muzeów na transgranicznej konferencji pod tytułem „Stara ojczyzna – nowa ojczyzna. Niemieckie i polskie muzea po obu stronach Odry po II wojnie światowej”. Związek Muzeów Landu Brandenburgia zorganizował takie polskie-niemieckie spotkanie po raz pierwszy. Wygłoszone referaty odnosiły się do losów zbiorów i muzeów na tych obszarach między Polską a Niemcami, w których dokonały się wymiany ludności w konsekwencji II Wojny Światowej. Jak nowi osadnicy na Ziemiach Odzyskanych przyjmowali znajdujące się tam dobra kultury? Jak obchodzili się z starą i nową lokalną historią? Jakie były podstawy ich aklimatyzacji, jakie następowały trudności i jak rozwijana była nowa tożsamość? Referentki i Referenci w swoich poglądowych prezentacjach i na pojedynczych przykładach naświetlili częściowo niewiarygodne, nawarstwiające się i krzyżujące się wzajemnie zjawiska wymiany ludności i kultury, poczynawszy od Północno-Zachodniej Polski, przez Kotlinę Freienwaldzką do dawnej Ziemi Lubuskiej. Na konferencji mogliśmy wysłuchać referatów o wielonarodowym mieście Meseritz/Międzyrzecz, jak również o polskiej ludności z dawnych polskich obszarów na Wschodzie, która po 1945 roku przybyła na Zachód aż po granicę Odry i Nisy Łużyckiej. To pierwszy przypadek przedstawienia tej historii z perspektywy muzealnej. Zawarte w tomie artykuły poruszają także przeszkoda i szans polsko-niemieckiej współpracy między muzeami. Mieliśmy przy tej okazji możliwość doświadczyć gościnności naszych Koleżanek i Kolegów z Kostrzyna, jak również otwartości gości konferencji – dziękujemy wszystkim, którzy umożliwili to spotkanie i cieszymy się na kontynuację.

W części zeszytu pod tytułem Fundusteil znajdują Państwo – oprócz słów uznania dla byłych i nowych kierowników brandenburskich muzeów – artykuł zawierający debatę na temat naszego ostatniego zeszytu. Muzeum Miejskie Poczdamu odpowiada w nim na krytyczną analizę przedstawienia czasu nazizmu w swojej stałej ekspozycji opublikowaną w ostatnim zeszycie. Cieszymy się na dalszą perspektywę koleżeńskiej wymiany doświadczeń.

Susanne Köstering



Inhalt

Treść

Alte Heimat – Neue Heimat
Deutsche und polnische Museen westlich und östlich der Oder nach dem Zweiten Weltkrieg

Woher – Wohin?

Vertreibung und Neuansiedlung beiderseits von Oder und Neiße nach dem Zweiten Weltkrieg

- 8 Die Rolle der Museen im Prozess der kultur-
geschichtlichen Aneignung der westpom-
merschen Geschichte nach dem Zweiten Weltkrieg
Paweł Migdałski
- 26 Neue Heimat links der Oder – Vom Flüchtlings-
alltag in den ersten Nachkriegsjahren
Reinhard Schmook
- 34 Die Altstadt von Küstrin – ein Niemandsland
Ryszard Skałba

Alte Sammlung – Neue Fragen.
Neubewertung musealer Sammlungen nach 1945?

- 44 Vom Heimatmuseum zum Museum der Soldiner
Seenplatte in Myślibórz –
Kontinuität und Entwicklung des Museumswesens
in Myślibórz/Soldin in den Jahren 1928–2016.
Magdalena Szymczyk
- 54 Ein neuer Blick auf die Geschichte der Stadt –
Die Ausstellung „Deutsche und andere Bewohner
von Meseritz“
Andrzej Kirmiel
- 60 Gesellschaftspolitische Umwälzungen und deren
Auswirkung auf Integrationsprozesse nach
dem Zweiten Weltkrieg, dargestellt am Beispiel
der Tätigkeit des Museums in Zielona Góra
Longin Dzieżyc
- 78 Nach 1945 vorgefundene Musealien in den
Sammlungen des Ethnografischen Museums
in Zielona Góra, Freilichtmuseum in Ochla
Irena Soppa

Stara Ojczyzna – Nowa Ojczyzna
Niemieckie i polskie muzea po obu stronach Odry po II wojnie światowej

Skąd – Dokąd?

Wypędzenie i nowe osadnictwo po obu stronach Odry i Nysy po II wojnie światowej

- Muzea w procesie kulturowego oswajanie
przeszłości Pomorza Zachodniego po drugiej
wojnie światowej
Paweł Migdałski
- Nowa ojczyzna po lewej stronie Odry – O uchodź-
czej codzienności w pierwszych latach po wojnie
Reinhard Schmook
- Stare Miasto Kostrzyn – Ziemia Niczyja
Ryszard Skałba

Stare zbiory – nowe pytania.
Nowa ocena zbiorów muzealnych po 1945?

- Od Heimatmuseum do Muzeum Pojezierza
Myśliborskiego –
Kontynuacja i rozwój muzealnictwa
w Myśliborzu 1928–2016.
Magdalena Szymczyk
- Nowe spojrzenie na historię miasta –
wystawa „Niemcy i inni mieszkańcy
Międzyrzecza“
Andrzej Kirmiel
- Przeobrażenia systemowe i ich wpływ
na procesy integracyjne zachodzące po II wojnie
światowej na przykładzie działalności
zielonogórskiego muzeum
Longin Dzieżyc
- Muzealia zastane po 1945 roku w zbiorach
Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze
z/s w Ochli
Irena Soppa

Perspektiven der Kooperation

- 88 Museen, grenzüberschreitende Zusammenarbeit und europäische Fördermittel
Stanisław Horoszko
- 96 Das Martyriumsmuseum in Słońsk
Dominika Piotrowska-Kuipers
- 102 Ethnografisches Museum in Zielona Góra, Freilichtmuseum in Ochla – Bericht über die Zusammenarbeit und Projektrealisierung mit der Deutsch-Polnischen Gesellschaft in Zielona Góra
Anna Kamińska
- 104 Gemeinsame Arbeit an der Geschichte – Polnische Wissenschaftler am Pommerschen Landesmuseum in Greifswald
Gunter Dehnert
- 108 Museumsnetzwerk Region Untere Oder – Der aktuelle Stand
Anke Grodon

Perspektywy współpracy

- Muzea, współpraca transgraniczna i europejskie środki pomocowe
Stanisław Horoszko
- Muzeum Martyrologii w Słońsku
Dominika Piotrowska-Kuipers
- Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z/s w Ochli – Komunikat na temat współpracy i realizacji projektu z Regionalnym Towarzystwem Polsko-Niemieckim w Zielonej Górze
Anna Kamińska
- Wspólna praca nad historią – polscy naukowcy w Pommersches Landesmuseum w Greifswaldzie
Gunter Dehnert
- Sieć Muzealna Regionu Dolnej Odry – aktualny stan współpracy
Anke Grodon

Fundus

- 114 „Pflichtübung“ oder Forschungsschwerpunkt? Die Darstellung des Nationalsozialismus in der Ständigen Ausstellung des Potsdam Museums
- 117 Wechsel in Luckau
Helga Tuček gibt nach 40 Dienstjahren den Staffelstab weiter.
- 118 Naturkundemuseum Potsdam
Dr. Detlef Knuth geht in den Ruhestand
- 119 Museumsleiter, Regionalhistoriker und Verbandsinitiator
Dr. Reinhard Schmook im Ruhestand
- 120 Direktorin des Museum Barberini in Potsdam
Dr. Ortrud Westheider
- 121 Professionelles Museumsmanagement hält Einzug in Meyenburg
Susan Hoyer übernimmt die Geschäftsführung im Modemuseum Schloss Meyenburg

Woher – Wohin?

Vertreibung und Neuansiedlung beiderseits von Oder
und Neiße nach dem Zweiten Weltkrieg

Skąd – Dokąd?

Wypędzenie i nowe osadnictwo po obu stronach Odry
i Nysy po II wojnie światowej

Ruine der Marienkirche von Küstrin Ruiny kościoła maryjnego w Kostrzynie



Die Rolle der Museen im Prozess der kulturgeschichtlichen Aneignung der westpommerschen Geschichte nach dem Zweiten Weltkrieg

Muzea w procesie kulturowego osvajanie przeszłości Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej

Paweł Migdałski

Die Geschichte der Museen, die in Westpommern nach dem Zweiten Weltkrieg tätig gewesen sind, wurde bisher nicht ausführlich untersucht. Neben einigen wenigen Ausnahmen¹ verfügen die meisten Einrichtungen über keine grundlegenden wissenschaftlichen Studien, die sich auf Recherchen in Archiven stützen. Erwähnenswert sind die Arbeiten von Ignacy Skrzypczak, die sich allerdings vor allem auf die Zeit von vor 1945 beziehen.² Diese Lücke kann weder von den Beiträgen gefüllt werden, die zum Anlass unterschiedlicher Jubiläen entstanden sind,³ noch von den Sammelbeiträgen zum westpommerschen Museumswesen⁴ oder von den polenweiten und regionalen Informationsblättern über Museen.⁵ Der vorliegende Beitrag ist damit wohl der erste Versuch, die Rolle der westpommerschen Museen im Prozess der kulturgeschichtlichen Aneignung der Vergangenheit von Westpommern nach dem Zweiten Weltkrieg zu charakterisieren. In meiner Arbeit konzentriere ich mich auf Museen in kleineren Orten, ich beschäftige mich nicht mit den Einrichtungen in den größten Städten (Szczecin/Stettin, Koszalin/Köslin), deren Aufgaben und Potenzial wesentlich größer ist, als die der lokalen und regionalen Standorte. Da es sich bei dem Text um ein Essay handelt, beschränke ich die Anzahl der Fußnoten mit Hinweisen auf nicht veröffentlichte Quellen auf ein Minimum und gebe in der Bibliografie jene Archive an, in denen der Leser das vollständige Quellenmaterial finden kann.⁶

Das Ende des Zweiten Weltkrieges gilt für die Geschichte von Westpommern als die „Stunde Null“. Infolge der Entscheidung der Großmächte wurden die polnischen Grenzen nach Westen verschoben. In den Jahren 1945–1948 kam es in den einverleibten Gebieten zu einem beinahe vollständigen Austausch der Bevölkerung. Die ersten polnischen Siedler, die schon im Frühjahr 1945 auftauchten, waren vor allem ehemalige Zwangsarbeiter, Kriegsgefangene und, zu einem kleinen Anteil, auch Siedler, die direkt der Front gefolgt waren. Mit ihrer Ansiedlung begann die langjährige Bewirtschaftung ihrer neuen Wohnsitze. Diese bestand in der Aneignung des neuen Wohnortes – der Häuser und deren Umgebung – und gleichzeitig im Wiederaufbau von Gebäuden, die wenig beschädigt und für den Alltag unerlässlich waren. Zum Bereich der Aneig-

Problematyka historii muzeów działających po drugiej wojnie światowej na Pomorzu Zachodnim nie została dotychczas w wystarczający sposób omówiona. Poza kilkoma wyjątkami¹ praktycznie większość placówek nie posiada gruntownego naukowego opracowania oparteego na kwerendach archiwalnych. Wymienić tu należy również prace Ignacego Skrzypka, dotyczące jednak głównie okresu sprzed 1945 r.² Nie spełniają tej roli też istniejące książki i artykuły pamiątkowe powstałe z okazji różnych jubileuszów³ oraz prace zbiorowe poświęcone muzealnictwu zachodniopomorskiemu⁴, a także ogólnopolskie i regionalne informatory o muzeach⁵. Niniejszy artykuł stanowi zatem bodaj pierwszą próbę charakterystyki roli muzeów zachodniopomorskich w procesie kulturowego osvajania przeszłości Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej. W pracy tej skupiam się na muzeach funkcjonujących w terenie, a pomijam te działające w największych ośrodkach (Szczecin, Koszalin), których zadania i potencjał był zdecydowanie większy niż lokalnych i regionalnych placówek. Ponieważ tekst ma formę eseju ograniczam tu do minimum przypisy z odwołaniami do niepublikowanych źródeł, w bibliografii podając archiwa, w których czytelnik znajdzie pełną dokumentację źródłową⁶.

Koniec drugiej wojny światowej stanowi dla dziejów Pomorza Zachodniego godzinę zero. W wyniku decyzji mocarstw przesunięciu na zachód uległy polskie granice. W latach 1945–1948 następuje niemal całkowita wymiana ludności na nowo włączonych terenach. Pierwsi polscy osadnicy, którzy pojawiali się tu już wiosną 1945 r. rekrutowali się z dawnych robotników przymusowych, jeńców wojennych oraz w małej liczbie z osadników, przybyłych tu bezpośrednio za frontem. Wraz z ich osiedleniem rozpoczął się wieloletni proces zagospodarowania nowych siedzib. Polegał on na przystosowaniu miejsca zamieszkania: domostw i ich otoczenia oraz równoległe na odbudowie obiektów mało zniszczonych i potrzebnych do codziennego życia. Do sfery przystosowania milieu zaliczyłbym też usuwanie niemieckich napisów oraz nazw i wprowadzenie polskich, rekatolicyzację kościołów przez wstawienie przywiezionych ze sobą figur świętych, obrazów, usunięcie protestanckich empor, ustawienie przydrożnych kapliczek i krzyży, czy „chrystianizację” pomników wojennych przez ustawienie na nich figur Jezusa Chrystu-

nung der Umgebung würde ich auch die Beseitigung der deutschen Schilder und Namen, die Rekatholisierung von Kirchen durch die Aufstellung von mitgebrachten Heiligenfiguren, das Anbringen von Bildern, die Beseitigung der evangelischen Emporen, die Aufstellung von Bildstöcken und Kreuzen oder die „Christianisierung“ von Kriegsdenkmälern durch Aufstellung von Christus- oder Mariafiguren zählen. In Bezug auf diese letzteren Maßnahmen verfügen wir leider nur über sehr wenige Dokumente, denn diese Veränderungen wurden meistens spontan durchgeführt, ohne Absprache mit den für die Denkmäler zuständigen Behörden.

Dabei ist darauf hinzuweisen, dass die Zerstörungen ungleichmäßig waren und eher die Städte als die Dörfer betrafen. Solche Orte wie Trzebiatów/Treptow, Lipiany/Lippehne oder Białogard/Belgard konnten sich über die Kriegshandlungen eigentlich unbeschadet hinweg retten. Andere wurden während der Kämpfe weitgehend vernichtet, vor allem in der Stadtmitte: Kołobrzeg/Kolberg, Pyrzyce/Pyritz, Banie/Bahn, Kamień Pomorski/Cammin oder Wolin/Wollin. Mehrere Stadtzentren wurden nach der Einnahme durch die sowjetischen Truppen vollständig zerstört, dazu gehören höchstwahrscheinlich Gryfino/Greifenhagen und Myślibórz/Soldin, mit Sicherheit aber Chojna/Königsberg und Stargard.

In der ersten Zeit nach der Übernahme der Städte durch die polnische Verwaltung wurde der Schutt von den Straßen beseitigt, während die meisten Ruinen einfach stehengelassen wurden, mit Ausnahme derjenigen, die eine akute Gefahr für die Einwohner darstellten. Erst in den 1950er und Anfang der 1960er Jahre wurde mit der Enttrümmerung begonnen, in deren Folge oft wichtige Baudenkmäler oder deren Überreste dem Boden gleich gemacht wurden, darunter auch Museen, wie das in Pyrzyce. Auf diese Weise entstanden innerhalb der meistens erhalten gebliebenen Stadtmauern anstelle der Altstadtviertel große Rasenflächen um die typischen mittelalterlichen, gotischen Kirchen und die wenigen Rathäuser, wie in Szczecin, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Pyrzyce/Pyritz, Chociwul/ Freienwalde oder Chojna.

sa lub Maryi. Niestety odnośnie tych ostatnich działań dysponujemy niezmiernie małą bazą dokumentową, gdyż zmiany te były wprowadzane najczęściej spontanicznie i bez konsultacji z władzami konserwatorskimi.

Należy tu wskazać, że zniszczenia były nierównomierne i dotyczyły częściej miast niż wsi. Ośrodki takie jak Trzebiatów, Lipiany, czy Białogard przetrwały działania wojenne praktycznie bez szwanku. Inne zostały poważnie uszkodzone podczas walk, zwłaszcza w centralnej śródmiejskiej strefie, jak Kołobrzeg, Pyrzyce, Banie, Kamień Pomorski, czy Wolin. Natomiast kilka śródmieści miast zostało do reszty zniszczonych już po zajęciu przez wojska radzieckie, wskazać tu możemy najprawdopodobniej Gryfino, Myślibórz, na pewno zaś Chojnę i Stargard. W pierwszym okresie po objęciu miast przez administrację polską usuwano gruzy z traktów komunikacyjnych, pozostawiając większość ruin, za wyjątkiem tych, które zagrażały mieszkańcom. Dopiero w latach 50. i początku 60. ruszyła akcja odgruzowania miejsc zrujnowanych. W jej wyniku znikły z powierzchni ziemi niejednokrotnie ważne zabytki lub ich resztki, w tym muzea, jak w Pyrzycach. W ten sposób zamiast kwartałów staromiejskich pojawiały się wewnątrz najczęściej przetrwałych murów miejskich obszerne trawniki wokół charakterystycznych średnio-wiecznych, gotyckich kościołów i nielicznych ratuszy jak w Szczecinie, Kamieniu, Kołobrzegu, Pyrzycach, Chociwlu lub Chojnie.

Akcja odbudowy starych miast, ale już w modernistycznej konwencji, najczęściej według modelu miasta-ogrodu, ruszyła w II połowie lat 50. już po przemianach politycznych spowodowanych polskim Październikiem, kiedy do władzy powrócił Władysław Gomułka – były Minister Ziem Odzyskanych. Budowy wielopiętrowych bloków ruszyły w Chojnie, Kamieniu, Stargardzie, Szczecinie, Złocieńcu, Drawsku, Świdwinie, także w Wolinie, który miał się stać kilkunastotysięczną sypialnią dla portowo-stoczniowego Świnoujścia. Ta tzw. odbudowa dotyczyła głównie miast zniszczonych w znacznym procencie. W pozostałych środkach budownictwo wielorodzinne ruszyło na szerszą skalę dopiero w latach 70. i 80., przyczyniając się z kolei do depopulacji przetrwałych wojnę obszarów staromiejskich. Spowodowało to, że ich zabudowa w znacznej mierze

Der Wiederaufbau der alten Städte, nun meistens nach dem modernen Konzept einer Gartenstadt, begann in der zweiten Hälfte der 1950er Jahre, nach den politischen Veränderungen des sog. polnischen Oktober, als Władysław Gomułka, der ehemalige Minister für Wiedergewonnene Gebiete, an die Macht zurückkehrte. In Chojna, Kamień, Stargard, Stettin, Złocieniec/Falkenburg, Drawsko Pomorskie/Dramburg, Świdwin/Schivelbein und Wolin/Wollin, das eine Trabantenstadt für die Hafen- und Werftstadt Świnoujście/Swinemünde werden sollte, begann man mit dem Bau von mehrstöckigen Wohnblöcken. Dieser Wiederaufbau wurde vor allem in den Städten durchgeführt, die zu einem großen Teil zerstört waren. In den anderen Städten wurde mit dem groß angelegten Bau von Mehrfamilienhäusern erst in den 1970er und 1980er Jahren begonnen, womit man eine Entvölkerung der über den Krieg erhalten gebliebenen Altstadtviertel herbeiführte. Dadurch wurden die dortigen alten Bauwerke, vor allem Fachwerkhäuser, immer seltener, wie z. B. in Cedynia/Zehden. In den Dörfern wurde mit dem Neubau und kleineren Investitionen erst in den 1960er Jahren allmählich angefangen, insbesondere aber in der Ära Edward Gierka⁷, als man den Einzelbauern ihre Tätigkeit erleichterte, woraufhin sie anfangen, eigene Bauvorhaben zu realisieren (kleine Häuser, Verarbeitungsbetriebe usw.).⁸

Die Ankunft der polnischen Bevölkerung bedeutete nicht nur Ansiedlung, Bewirtschaftung und Wiederaufbau, sondern vor allem eine auf vielen Ebenen durchgeführte Polonisierung – eine Aneignung dieser Region, samt deren Vergangenheit und Erbe. An diesem Prozess waren alle Eliten beteiligt: die politischen, von den Nationalisten bis zu den Kommunisten, die kulturellen, die wissenschaftlichen und die Kirche. In dem „deutschsprachigen“ gelobten Land musste man – dies war wohl sogar noch wichtiger – das Gefühl entstehen lassen, in der Heimat zu sein.⁹ Die Idee der Aneignung des Westens erwies sich als wichtiger, als das politische System, und die nationalen und staatspolitischen Ziele standen über dem Klassenkampf und der Parteipolitik.¹⁰

Eine besondere Rolle fiel dabei der Vergangenheit und damit den Historikern zu. Sie hatten auf der Grundlage

w Konstruktion skeletowej, zaczęła się przersedzać, jak w Cedyni. Na wsiach nowe budownictwo i niewielkie inwestycje ruszyły dopiero z rzadka w latach 60., a zwłaszcza w okresie rządów Edwarda Gierka⁷, w czasach którego ułatwiono gospodarzenie rolnikom indywidualnym, co z kolei wpłynęło na podejmowane inwestycje (nowe domy, niewielkie zakłady przetwórstwa itp.)⁸.

Przybycie polskiego społeczeństwa oznaczało nie tylko osadnictwo, zagospodarowanie i odbudowę, ale przede wszystkim wielopłaszczyznowy proces polonizacji – osvajana regionu wraz z jego przeszłością i dziedzictwem. Udział w tym procesie brały wszystkie elity: polityczne od narodowców po komunistów, kulturalne i naukowe oraz Kościół. W „niemieckomówiącej” ziemi obiecanej należało jak najszybciej – i to było chyba nawet ważniejsze – stworzyć wrażenie bycia u siebie⁹. Idea zachodnia okazała się ważniejsza niż system polityczny, a cele narodowe i ogólnopolskie zdominowały cele klasowe i partyjne¹⁰.

Szczególne miejsce w tym procesie przypadło jednak przeszłości oraz badającym ją historykom oraz archeologom. To oni na podstawie jeszcze przedwojennych badań, zwłaszcza poznańskiego ośrodka akademickiego, przygotowali bazę merytoryczną dla mitu Ziemi Odzyskanych. Termin ten określał obszary, które kiedyś – przed tysiącem lat – należały do Polski, później przez niemiecki Drang nach Osten zostały jej wydarte, a obecnie dzięki zwycięstwu nad Niemcami powróciły do macierzy¹¹. Rozumowanie to stało się podstawą znanego sloganu ówczesnych lat – Byliśmy – jesteście – będziemy. Badacze, a w ślad za nimi publicyści i dziennikarze oraz regionaliści i literaci tropili gorliwie owe związki z Polską, zapominając że kraina ta przez pięćset z górą lat była niemiecka¹². Tworzono tradycje wynalezione: mity historyczne, nowe legendy; polskie i słowiańskie miejsca pamięci oraz nowe nazwy. Narracje te rozpowszechniane wszystkimi możliwymi i dostępnymi metodami: poprzez prezentację wyników badań naukowych, w pracach publicystycznych, literaturze pięknej, prasie, radiu i telewizji, kinie oraz teatrze, materiałach turystycznych, podczas uroczystości, rocznic, świąt, konferencji, spotkań autorskich, apeli szkolnych, wieczornic, wznosząc kolejne monu-

von Vorkriegsuntersuchungen, vor allem von Akademikern aus Posen, die inhaltliche Basis für den Mythos der „Wiedergewonnenen Gebiete“ vorbereitet. Mit diesem Begriff wurden Gebiete bezeichnet, die einst – vor einem Jahrtausend – Polen gehört hätten, uns dann durch den deutschen „Drang nach Osten“ entrissen worden und nun, dank des Sieges über Deutschland wieder dem Vaterland zugefallen seien.¹¹ Dieses Konzept wurde zur Grundlage des damals bekannten Mottos: „Wir waren da, wir sind da, wie werden da sein.“ Die Forscher und nach ihnen auch Publizisten und Journalisten sowie Regionalhistoriker und Schriftsteller „spürten eifrig Verbindungen mit Polen auf, wobei sie vergaßen, dass dieses Land mehr als 500 Jahre lang deutsch war.“¹² Es wurden erfundene Traditionen geschaffen: historische Mythen, neue Legenden, polnische und slawische Gedenkstätten und neue Namen. Diese Informationen wurden unter Einsatz aller möglichen und zugänglichen Methoden verbreitet: durch Darstellung von wissenschaftlichen Erkenntnissen, in populären Beiträgen, in der Literatur, in der Presse, im Radio, im Fernsehen, Kino und Theater, in den touristischen Informationen, bei Feierlichkeiten, Jahrestagen, Festen, Konferenzen, Treffen mit Schriftstellern, Schullappellen, Abendunterhaltungen, in Form von Monumenten, Artefakten, Plakaten, Zeichen, Aufnähern, durch Verleihung von neuen Namen und – letzten Endes – durch die Museen.

Vor 1945 gab es in Pommern und an den Grenzen der Neumark mehrere Dutzend Museen. Eigentlich in jeder, auch der kleinsten Stadt, befand sich eine museale Einrichtung oder eine Heimatstube. Da die meisten von ihnen ihren Standort in historischen Zentren dieser Städte hatten, teilten sie auch deren Schicksal. In einem guten Zustand konnten den Krieg und die ihn begleitenden Plünderungen die Einrichtungen in Szczecin, Koszalin, Białogard/Belgard und Darłowo/Rügenwalde überstehen. Sie konnten ihre Arbeit eigentlich gleich wieder aufnehmen und ihre Sammlungen sichern. Leider verfügten sie nicht immer über das entsprechend vorbereitete Personal. Die zweite Kategorie der Einrichtungen sind jene, die den Krieg zwar nicht überstanden hatten, bei denen aber eine tiefgreifende Archivforschung den Schluss zulässt, dass ihre Sammlungen wenigstens teilweise erhalten geblieben sind – manch-

menty, wydając liczne artefakty, jak plakaty, znaczki, naszywki, nadając nowe nazwy oraz – w końcu – przez działalność muzeów.

Na Pomorzu oraz obrzeżach Nowej Marchii przed 1945 r. istniało kilkadziesiąt muzeów. W zasadzie w każdym nawet niewielkim miasteczku znajdowała się placówka muzealna lub izba pamiątek. Ponieważ większość z nich ulokowana była w historycznych centrach miast podzieliły one ich losy. Wojnę oraz spowodowane nią rabunki w stanie dobrym przetrwały placówki w Szczecinie, Koszalinie, Białogardzie, Darłowie, które w zasadzie od razu wznowiły działalność i zabezpieczały zbiory. Niestety nie zawsze jednak dysponowały one odpowiednim, przygotowanym do ogromu zadań personelem. Druga kategoria placówek to te, które nie przetrwały wojny, jednak głęboka kwerenda archiwalna pozwala wskazać, że zachowały się przynajmniej częściowo ich zbiory: czasami w dawnych lokalach lub zabezpieczone w innych miejscach (urzędy, banki itp.). Wymieńmy tu muzeum katedralne w Kamieniu Pomorskim, placówki w Słupsku, Świnoujściu, Myśliborzu, Drawsku, Strzelcach. Źródła wskazują też, że w niektórych miejscach zbiory muzealne odnajdywano pod zwalami gruzów w dawnych siedzibach, jak w Pyrzycach, czy Kołobrzegu. Z większości jednak lokalnych i regionalnych muzeów eksponaty przepadły, najczęściej wraz z budynkami.

Wspomniane tu przetrwałe placówki stawały się często zbiornicą eksponatów i książek¹³ dla przemierzających Pomorze polskich badaczy i delegacji centralnych lub szczecińskich instytucji, także muzealnych¹⁴. Najwięcej takich przypadków miało miejsce w latach 1945–1948, jednak pojedyncze dowody tego typu polityki wobec regionalnych muzeów znajdujemy w archiwaliach aż do II połowy lat 50., a nawet dłużej na co wskazuje przykład Drawska. Sytuacja ustabilizowała się wraz z powstaniem stabilnej struktury muzealnej.

Należy tu podkreślić, że istniała na Pomorzu grupa pasjonatów ratująca zbiory muzealne spod gruzów i informująca na bieżąco o pojawiających się zagrożeniach służby konserwatorsko-muzealne działające w ramach Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie¹⁵. Wymienić tu należy zwłaszcza współpracującego

mal in ihren ehemaligen Museumsgebäuden, manchmal in anderen Bauwerken (Behörden, Banken usw.). Genannt seien hier das Kathedralmuseum in Cammin, die Einrichtungen in Słupsk/Stolp, Świnoujście, Myślibórz, Drawsko Pomorskie und Strzelce/Friedeberg. In den Quellen findet man auch Hinweise, dass an manchen Stellen die musealen Sammlungen unter den Trümmern der zerstörten Museumsbauten gefunden werden konnten, wie etwa in Pyrzyce oder Kołobrzeg. In den meisten Fällen sind die Exponate allerdings zusammen mit den Gebäuden zerstört worden.

Die hier erwähnten Sammlungen wurden oft für polnische Forscher und Delegationen der Warschauer oder Stettiner Museen und Kultureinrichtungen, die ab 1945 Pommern bereisten,¹³ zu einer „Schatzkammer“ für Exponate und Bücher.¹⁴ Am häufigsten war das in den Jahren 1945–1948 der Fall, doch einzelne Nachweise für eine solche Politik gegenüber den regionalen Museen finden sich in den Archiven auch noch Mitte der 1950er Jahre und später, wie etwa in Drawsko Pomorskie. Mit der Entstehung einer stabilen Struktur der Museumseinrichtungen in Pommern brach dieser Transfer ab.

Dabei muss betont werden, dass es in Pommern eine Gruppe von leidenschaftlichen Rettern der unter den Trümmern begrabenen musealen Sammlungen gab. Sie informierten die entsprechenden Behörden der Kulturabteilung des Woiwodschaftsamtes in Szczecin über akute Gefahren für Museumsgut.¹⁵ Erwähnenswert ist vor allem der eng mit dem Nestor der polnischen Archäologen, Prof. Józef Kostrzewski, zusammenarbeitende Aleksander Stafiński aus Szczecinek/Neustettin. Er berichtete u. a. von der Situation in Myślibórz, Pyrzyce, Stargard oder Drawsko und suchte selbst nach Teilen der Museumssammlung von Szczecinek, unter anderem auch auf dem Grund des dortigen Flusses, wohin sie dank der „Hilfe“ der hier stationierten sowjetischen Soldaten gelangt waren. Er entdeckte den slawischen Götzen Belbuk¹⁶ und nicht zuletzt war er Anreger der Gründung des Museums in Szczecinek. Eine ähnliche Rolle erfüllten Jan Frankowski in Kołobrzeg und Czesław Paśnik in Barlinek/Berlinchen. Und schließlich muss auch Karl

blisko z nestorem polskich archeologów prof. Józefem Kostrzewskim Aleksandra Stafińskiego ze Szczecinka, który m.in. monitował w sprawie Myśliborza, Pyrzyce, Stargardu, Drawsko oraz sam poszukiwał starożytności szczecineckich, między innymi na dnie rzeki pod zamkiem, gdzie miały się znaleźć dzięki „pomocy” stacjonujących tu Sowiec eksponaty z przedwojennej wystawy. Był on także odkrywcą słowiańskiego bożka Belbuka¹⁶ i – w końcu – inicjatorem powołania muzeum w Szczecinku. Podobną rolę w Kołobrzegu pełnił Jan Frankowski, a w Barlinku Czesław Paśnik. Należy tu w końcu wspomnieć Karla Rosenowa twórcę i długoletniego kustosa muzeum w Darłowie, który pozostał do 1947 r. w Polsce i pomagał w porządkowaniu i aranżacji wystawy powojennej¹⁷. Warto pamiętać, że na Pomorzu, a zwłaszcza na obszarach dawnej Nowej Marchii w rejonie Cedyni i Morynia, zdeponowano częściowo zbiory muzeów brandenburskich.

Po zakończeniu działań wojennych i okrzepnięciu polskiej administracji mapa muzealna Pomorza Zachodniego wyglądała skromnie. Tak jak wspominałem przetrwały placówki w Szczecinie, Słupsku, Koszalinie, Białogardzie i Darłowie. Jednak już na początku lat 50. zlikwidowano muzeum w Białogardzie, a jego zbiory przeniesiono głównie do Szczecina¹⁸. Kolejne muzea powstały już po polskim Październiku i były to placówki w: Szczecinku (1958), Stargardzie (1960), Siekierkach/Starych Łysogórkach (1961), Międzyzdrojach, Złotowie (1962), Klukach, Kołobrzegu (1963), Gozdowicach (1965), Wolinie, Cedyni (1966), Kamieniu Pomorskim (1966/1967), Myśliborzu (1967), Podgajach (1968), Bytowie (1972); Barlinku (1972?), Świnoujściu (1974), Gryficach (1978), Płotowie (1979), Wałczu (1982) i Mirosławcu (1985). Możemy je pogrupować jako muzea ponadregionalne wielodziałowe: Szczecin, Koszalin, później Słupsk, muzea regionalne: Szczecinek, Słupsk, Darłowo, Stargard, Złotów, Kołobrzeg, Wolin, Cedynia, Kamień Pomorski, Myślibórz, Barlinek, Wałcz, Bytów; muzea tematyczne: skansen w Klukach; szkoły polskiej w Płotowie, kolejowe w Gryficach, rybołówstwa w Świnoujściu, przyrodnicze w Międzyzdrojach i o charakterze wojskowym: Siekierki, Gozdowice, Podgaje, Mirosławiec.

Jak łatwo zauważyć spora grupa placówek powstała w okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (w

Rosenow genannt werden, der Begründer und langjähriger Kustos des Museums in Darłowo, der bis 1947 in Polen blieb und half, die Sammlung nach dem Krieg zu ordnen und eine neue Ausstellung vorzubereiten.¹⁷ Man sollte auch nicht vergessen, dass in Pommern, und insbesondere auf dem Gebiet der ehemaligen Neumark, in Cedynia und Moryń/Mohrin, teilweise Sammlungen von Brandenburger Museen ausgelagert gewesen waren.

Nach Beendigung der Kriegshandlungen und nach der Konsolidierung der polnischen Verwaltung sah die Museumslandkarte in Westpommern eher bescheiden aus. Wie oben erwähnt, konnten sich die Einrichtungen in Szczecin, Słupsk, Koszalin, Białogard und Darłowo über den Krieg hinwegretten. Doch schon zu Beginn der 1950er Jahre wurde das Museum in Białogard aufgelöst und seine Sammlungen vor allem nach Stettin verlegt.¹⁸ Weitere Museen wurden nach Oktober 1956 gegründet: Szczecinek (1958), Stargard (1960), Siekierki/Stare Łysogórki (1961), Międzyzdroje, Złotów/Flatow (1962), Kluki/Klucken, Kołobrzeg (1963), Gozdowice/Güstebiese (1965), Wolin, Cedynia (1966), Kamień Pomorski (1966/1967), Myślibórz (1967), Podgaje/Flederborn (1968), Bytów/Bütow (1972), Barlinek (1972?), Świnoujście (1974), Gryfice (1978), Płotowo/Platenheim (1979), Wałcz/Deutsch Krone (1982) und Mirosławiec/Märkisch Friedland (1985). Diese Museen können folgendermaßen eingeteilt werden: überregionale Museen mit mehreren Abteilungen: Szczecin, Koszalin, später Słupsk, regionale Museen: Szczecinek, Słupsk, Darłowo, Stargard, Złotów, Kołobrzeg, Wolin, Cedynia, Kamień Pomorski, Myślibórz, Barlinek, Wałcz, Bytów; thematische Museen: Freilichtmuseum in Kluki; Schulmuseum in Płotowo, Eisenbahnmuseum in Gryfice, Fischereimuseum in Świnoujście, naturgeschichtliches Museum in Międzyzdroje und Militärmuseen: Siekierki, Gozdowice, Podgaje und Mirosławiec.

Wie man feststellen kann, ist eine große Gruppe der Einrichtungen in den Jahren 1958–1966/67 im Rahmen der von den staatlichen Behörden organisierten Feierlichkeiten zum 1000-jährigen Bestehen des Polnischen Staates entstanden (in Cedynia, Wolin, Stargard und Kamień Pomorski, aber auch in Złotów, Kołobrzeg und Myślibórz).¹⁹ Während dieser Feierlichkeiten, die gegen

Cedyni, Wolinie, Stargardzie i Kamieniu Pomorskim, a także w Złotowie, Kołobrzegu i Myśliborzu)¹⁹, które organizowane były przez władze państwowe w latach 1958–1966/67. Podczas obchodów, skierowanych przeciwko kościołowi katolickiemu, akcentowano prawa historyczne oraz powrót Polski na stare piastowskie ziemie ojczyste. Idea tych jednych z największych na świecie uroczystości wypłynęła tuż po wojnie ze środowiska naukowego – archeologów. Powołano wówczas Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego, które już w końcówce lat 40. podjęło na szeroką skalę badania archeologiczne w całym kraju, w tym i na Pomorzu, w pierw w Szczecinie, a potem w Wolinie, Kołobrzegu, Cedyni, Kamieniu Pomorskim, Starym Drawsku itd. Należy tu podkreślić, że badania w Szczecinie, Cedyni, Wolinie i Kołobrzegu były uważane za jedne z najważniejszych w skali kraju²⁰.

Nie dziwi zatem fakt, że wiodącym niemal tematem narracji tworzonych wówczas muzeów była archeologia i historia, jednak nie cała, ale jedynie okresu słowiańskiego do około XIII w. Tematyka taka wpisywała się w rozpowszechniany wówczas mit Ziemi Odzyskanych. Widoczne jest to w działalności muzeów, a także inicjatyw muzealnych, na przykład w apelu do ludności, jaki wydał Komitet Organizacyjny Muzeum Regionalnego w Kołobrzegu przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kołobrzegu z 1957 r., w którym postulowano utworzenie placówki o charakterze historycznym, przyrodniczym i geologicznym, która miałaby „okazać, udostępniając badania archeologiczne słowiańskiego Kołobrzegu, głębokie korzenie pradziejów lechickich plemion Pomorza”. Kiedy w 1965 r. otwarto w Kołobrzegu pierwszą stałą wystawę była to ekspozycja archeologiczna pt.: Badania archeologiczne w ziemi kołobrzesckiej, zaś 8 maja 1966 r. uroczystie otwarto wystawę Dzieje oręża polskiego na Pomorzu Zachodnim w wieży kolegiaty kołobrzesckiej w trakcie uroczystości związanej z obchodami tysiąclecia²¹.

Podobny profil miało muzeum w Wolinie, gdzie w dwóch salkach ukazano powstanie i rozwój wolińskiego wczesnośredniowiecznego ośrodka ze szczególnym uwzględnieniem jego związków z państwem Piastów. Jak napisano w projekcie wystawy szczególnie starano [się] uwypuklić tranzytową rolę Wolina w handlu piastow-

die katholische Kirche gerichtet waren, wurden die historischen Rechte und die Rückkehr Polens in die „alten polnischen Piastengebiete“ betont. Die Idee zu diesen Feierlichkeiten, die zu den größten weltweit gehörten, hatte ihren Ursprung kurz nach dem Krieg in einem Kreis von Wissenschaftlern, darunter vor allem Archäologen. Damals war die „Organisation zur Erforschung der Anfänge des Polnischen Staates“/„Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego“ gegründet worden, die schon Ende der 1940er Jahre im großen Umfang archäologische Forschungen, darunter auch in Pommern, aufgenommen hatte – zuerst in Stettin, dann in Wolin, Kołobrzeg, Cedynia, Kamień Pomorski, Stare Drawsko usw. Hier muss betont werden dass die Forschungen in Stettin, Cedynia, Wolin und Kołobrzeg zu den landesweit wichtigsten zählten.²⁰

Es kann daher nicht verwundern, dass Geschichte und Archäologie die wichtigsten Themen der damals entstandenen Museen waren – nicht aber die gesamte Geschichte, sondern jene der slawischen Zeit, etwa bis zum 13. Jahrhundert, was mit dem damals verbreiteten Mythos der „Wiedergewonnenen Gebiete“ in Einklang stand. Dies machte sich in der Tätigkeit der Museen bemerkbar, aber auch in den musealen Initiativen, wie etwa im Aufruf des Organisationskomitees des Regionalmuseums in Kołobrzeg beim Präsidium des Kreis-Nationalrates in Kołobrzeg von 1957 an die Bevölkerung, in dem man die Bildung einer historischen, naturgeschichtlichen und geologischen Einrichtung postulierte, die „mit Hinweis auf die archäologischen Forschungen zum slawischen Kołobrzeg die tiefgreifenden Wurzeln der Vorgeschichte der polnischen Stämme Pommerns“ zeigen sollte. Als man 1965 die erste Dauerausstellung eröffnete, war das eine archäologische Exposition unter dem Titel: „Archäologische Forschungen im Kolberger Land“. Am 8. Mai 1966 wurde im Rahmen der Feierlichkeiten zum 1000-jährigen Jubiläum des Staates zudem die Ausstellung „Die Geschichte der polnischen Waffen in Westpommern“ im Turm der Kolberger Kollegiatskirche eröffnet.²¹

Einen ähnlichen Charakter hatte das Museum in Wollin, wo in zwei Räumen die Entstehung und Entwicklung

skiej Polski z krajami nadbałtyckimi. Założenia programowe ekspozycji opracował dyrektor Muzeum Pomorza Zachodniego Władysław Filipowiak, a scenariusz Eugeniusz Cnotliwy. Zbliżony profil miała placówka w Cedyni, gdzie ukazywano znaczenie zwycięskiej bitwy Mieszka I pod Cedynią z 972 r. nad Niemcami oraz placówka w Kamieniu Pomorskim. Dodam tu, że także dominującym tematem szczecińskiego Muzeum Pomorza Zachodniego (od 1970 r. Muzeum Narodowego w Szczecinie) przez lata była archeologia.

Działalność edukacyjna powstałych w tym okresie placówek – małych, najczęściej jedno lub kilkunietatowych, koncentrowała się na prelekcjach. Możemy to prześledzić na przykładzie Cedyni, której kierownik archeolog Helena Malinowska w 1967 r. wygłosiła serię odczytów, m.in. „Pradzieje i słowiańskość ziem zachodnich Polski”, „Wyniki badań na stan. 2 w Cedyni”, a w 1968 r. m.in.: „Rozwój narzędzi na ziemiach polskich od paleolitu do wczesnego średniowiecza”, „Pradzieje i słowiańskość ziemi Pomorza Zachodniego”, „Wierzenia i obrzędy kultowe dawnych Słowian”, „Grody obronne Mieszka I”, „Uzbrojenie wojów wczesnośredniowiecznych” czy „Wyniki badań archeologicznych na terenie Cedyni”. Wystąpienia te kierowane były do różnego rodzaju odbiorców, jednak przede wszystkim do uczniów okolicznych szkół podstawowych i średnich, żołnierzy z pobliskich jednostek wojskowych²².

Do pewnego stopnia zbliżoną narrację prezentować miały też: rezerваты archeologiczne w Wolinie, na Górze Chełmskiej pod Koszalinem oraz skansen wsi słowiańskiej w Klukach, nierealizowany skansen budownictwa ludowego na Wyspie Bielawa na jez. Drawsko²³, a potem również nieukończony skansen budowany w Kłosie pod Koszalinem; swego rodzaju pozostałością tych inicjatyw środowiska koszalińskiego jest Skansen Kultury Jamneńskiej przy Muzeum w Koszalinie.

Z kolei na bohaterskie walki żołnierza polskiego o odzyskanie Pomorza w 1945 r. oraz ukazanie sprzętu bojowego ukierunkowane były placówki w Siekierkach/Starych Łysogórkach, Gozdowicach, Podgajach i Mirosławcu oraz przygotowywany w latach 70. i 80. Centralny Rejon Pamięci na Wale Pomorskim, któ-

der frühmittelalterlichen Burg in Wolin dargestellt wurde, mit besonderer Berücksichtigung ihrer Verbindungen zum Piastenreich. Wie im Plan zur Ausstellung festgestellt wurde, hat man „insbesondere versucht, die Rolle von Wolin als Transitstelle im Handel zwischen dem Polen der Piasten und den Ostseestaaten zu betonen.“ Das Programm der Ausstellung wurde vom Direktor des Westpommerschen Museums Władysław Filipowiak verfasst, das Szenario von Eugeniusz Cnotliwy. Ähnlich war auch die Einrichtung in Cedynia, wo die Bedeutung des Sieges von Mieszko I. über die Deutschen von 972 hervorgehoben wurde, sowie die Einrichtung in Kamień Pomorski. Ich füge hier noch hinzu, dass auch im Stettiner Museum Westpommerns (seit 1970 Nationalmuseum in Stettin) die Archäologie das Leitthema darstellte.

Die Bildungstätigkeit vieler der damals entstandenen Einrichtungen, die meistens klein waren und oft nur eine Person beschäftigten, konzentrierte sich auf Vorträge. Ein Beispiel dafür ist Cedynia, wo die Leiterin einer solchen Einrichtung, die Archäologin Helena Malinowska, 1967 eine Reihe von Vorträgen hielt, u. a. „Vorgeschichte und Slawentum in den westlichen Gebieten Polens“, „Forschungsergebnisse an der Fundstelle 2 in Cedynia“, 1968 u. a. „Entwicklung von Werkzeugen auf polnischen Gebieten von der Altsteinzeit bis zum früheren Mittelalter“, „Vorgeschichte und Slawentum in Westpommern“, „Glauben und Kultbräuche der alten Slawen“, „Wehrburgen von Mieszko I.“, „Waffen der frühmittelalterlichen Krieger“ oder „Ergebnisse der archäologischen Forschungen auf dem Gebiet von Cedynia“. Diese Vorträge richteten sich an unterschiedliche Zuhörer, vor allem aber an die Schüler der nahen Grund- und Oberschulen sowie Soldaten der in der Nähe stationierten Truppeneinheiten.²²

Eine ähnliche Sichtweise sollten auch die archäologischen Schutzgebiete in Wolin, auf dem Berg Góra Chelmska/Gollenberg bei Koszalin sowie das Freilichtmuseum slawischer Dörfer in Kluki oder das nie erbaute Freilichtmuseum der dörflichen Baukunst auf der Insel Bielawa auf dem See Drawsko²³ präsentieren. In diese Reihe gehört auch das ebenfalls unvollendete Freilichtmuseum in Kłos/Kluß bei Koszalin. Eine Art Überbleibsel der Arbeit des Mitarbeiterkreises in Koszalin

regio jednym z najważniejszych elementów miał być tzw. skansen bojowy. Ich narracja nie uwypuklała – co tu pragnę podkreślić – roli Armii Czerwonej w walkach na Pomorzu Zachodnim.

Jedynymi placówkami, które w żadnej formie nie nawiązywały do narracji związanej z mitologią Ziemi Odzyskanych były muzeum przyrodnicze w Międzyzdrojach podległe zresztą Wolińskiemu Parkowi Narodowemu i ministerstwu odpowiedzialnemu za ochronę środowiska oraz muzeum kolejnictwa w Gryficach.

Tak dobrany profil działalności muzeów powodował, że większość eksponatów, które przetrwały wojnę, o ile nie wpasowywała się w tok nowej narracji, nie była eksponowana. Dotyczyło to zwłaszcza zbiorów sztuki – za wyjątkiem średniowiecznej, oraz etnograficznych – za wyjątkiem elementów w których można było doszukać się elementów słowiańskich. Na margines zostały zepchnięte zbiory afrykanistyczne (poza Szczecinem)²⁴, przyrodnicze i geologiczne. Oprócz wystaw stałych już od pierwszych lat działalności w muzeach pomorskich pojawiały się wystawy czasowe, w pierwszym okresie najczęściej objazdowe, jak „Piękno Ziemi Odzyskanych” jeszcze w latach 40-tych, czy potem ekspozycje poświęcone zbrodniom niemieckim w okresie okupacji, zwłaszcza dotyczące obozów koncentracyjnych i zagłady, czy losów dzieci podczas II wojny. Z czasem pojawiały się wystawy lokalnych artystów. One także na swój sposób oswajały mieszkańców z regionem lub panującą narracją historyczną.

Zwróciłbym tu również uwagę na nazwę wielu placówek wówczas powstających – Muzeum Regionalne. Nie zawsze jest ona adekwatna, gdyż ani zbiory tych placówek ani działalność nie obejmowała regionu jako takiego i jego dziejów, ale jedynie wybrane i ukazane już wyżej narracje. Poza nimi jednym z nielicznych przejawów zainteresowania regionem było zbieranie prac lokalnych artystów plastyków. Przykładem takiej działalności były placówka np. w Stargardzie. Zatem nazwa Muzeum Regionalne oznaczała najczęściej muzeum działające w regionie i czasem prowadzący nadzór, np. archeologiczny, nad regionem rozumianym najczęściej jako powiat.

ist das Freilichtmuseum der Jamner Kultur am Museum in Koszalin.

Die heldenhaften Kämpfe der polnischen Soldaten um die Wiedereroberung Pommerns im Jahre 1945 sowie die Darstellung der Kampfgeräte sollten dagegen von den Einrichtungen in Siekierki/Zäckerick, Stare Łysogórki/Alt Lietzegöricke, Gozdowice, Podgaje und Mirosławiec präsentiert werden sowie in der in den 1970er und 1980er Jahren eingerichtete Zentralen Gedenkregion an der Pommern-Stellung, wo das sogenannte „Kampf-Freilichtmuseum“ als eines der wichtigsten Elemente entstehen sollte. Die von diesen Einrichtungen vorgestellte Geschichte betont in keinem Fall – und das muss hier klar gesagt werden – die Rolle der Roten Armee bei den Kämpfen in Westpommern.

Die einzigen Einrichtungen, die in keiner Weise an die Mythologie der Wiedergewonnenen Gebiete anknüpften, waren das naturgeschichtliche Museum in Międzyzdroje, das übrigens dem Woliner Nationalpark und dem für den Naturschutz verantwortlichen Ministerium unterstellt war sowie das Eisenbahnmuseum in Gryfice.

Die meisten Exponate, die über den Krieg gerettet werden konnten, ließen sich vor dem Hintergrund des neuen Profils der Museen nicht mehr ausstellen, da sie sich meist nicht in diese neue Geschichtserzählung einfügen ließen. Das traf vor allem auf die Kunstsammlungen zu, mit Ausnahme der mittelalterlichen Kunst, und auf die ethnographischen Sammlungen – es sei denn, man konnte dabei auf slawische Elemente verweisen. Mit Ausnahme von Szczecin²⁴ wurden die afrikanischen, naturgeschichtlichen und geologischen Sammlungen in den Hintergrund gedrängt.

Neben den Dauerausstellungen wurden in den pommerschen Museen auch Sonderausstellungen gezeigt, oft Wanderausstellungen, wie „Die Schönheit der Wiedergewonnenen Gebiete“ noch in den 1940er Jahren, oder eine Ausstellung zu den Kriegsverbrechen der deutschen Besatzungsbehörden, insbesondere zu den Konzentrations- und Vernichtungslagern, oder zum Schicksal von Kindern im Zweiten Weltkrieg. Mit der Zeit tauchten auch Ausstellungen lokaler Künstler auf.

Muzea te tworzone były często naprędce. Zdarzało się, że niedopełniano formalności, przez co ich zatwierdzenie przez Ministerstwa Kultury następowało nawet 2 lata po ich otwarciu, jak w przypadku Wolina. Generalnie nie posiadały one nie tylko odpowiedniego zaplecza personalnego ale też i wystarczających powierzchni wystawienniczych oraz magazynowych. Placówki w Kołobrzegu, Stargardzie i Szczecinku mieściły się początkowo w niewielkich średniowiecznych obiektach, w Cedyńi i Wolinie w prowizorycznych pomieszczeniach. Stąd pomysły, by przenosić je do odbudowywanych dużych budowli zabytkowych – w Cedyńi do budynku poklasztornego z XIII/XIV w., w Wolinie i Kamieniu do XVIII-wiecznych dworców. Jednak żadnej z tych inwestycji w okresie Polski Ludowej nie ukończono. Udało się to natomiast częściowo w większych miejscowościach – w Stargardzie w 1966 r. pozyskano odbudowane specjalnie na cele muzealne kamieniczki przy rynku, a w Kołobrzegu w końcu lat 70. rozbudowano siedzibę przy ul. E. Gierczak o pawilon wystawowy oraz pozyskano pałac Braunschweigów. Nie udało też się też wybudować planowanych wielkich muzeów wojskowych w Gozdowicach-Cedyńi, czy na Wale Pomorskim.

Placówki w Wolinie, Kołobrzegu, Szczecinku i Kamieniu użytkowały do celów wystawienniczych obiekty pokościelne – wieże lub całe kościoły, co – jak się wydaje – pozwoliło im fizycznie przetrwać. Z kolei muzea w Szczecinku (Luboradza) i Darłowie (kaplica św. Jerzego) wykorzystywały budynki pokościelne jako składnice muzealne. Z czasem muzea musiały z tych przestrzeni rezygnować. Powolne oddawanie obiektów kościelnych zaczęło się po utworzeniu stałych diecezji na ziemiach zachodnich w 1972 r. W 1974 r. muzeum kołobrzesckie wyprowadzono z wieży i nawy miejscowej konkatedry. Już po przemianach politycznych zwrócenie wiernym dawnego kościoła św. Mikołaja w Kamieniu Pomorskim doprowadziło do zamknięcia muzeum w ogóle (1991/1992).

Kryzys małych placówek pogłębiła reforma administracyjna w 1975 r., kiedy zlikwidowano powiaty, które do tej pory najczęściej utrzymywały muzea, oraz przerwano ich finansowanie na mniejsze i słabsze finansowo gminy. Wydaje się, że przeprowadzając reformę

Auch sie machten die Einwohner mit der Region und mit der vorherrschenden Geschichtsdarstellung bekannt.

Es soll hier noch auf eine häufige Bezeichnung der damals entstehenden Einrichtungen hingewiesen werden: „Regionalmuseum“. Diese Bezeichnung ist nicht immer richtig, denn weder die Sammlungen dieser Einrichtungen noch deren Tätigkeit umfasste die Region oder deren Geschichte an und für sich, sondern nur die ausgewählten, oben angeführten Themen. Das einzige Anzeichen eines Interesses an der Region war damals die Sammlung von Arbeiten lokaler bildender Künstler, wie z. B. in Stargard. Unter der Bezeichnung „Regionalmuseum“ sollte eher ein in der Region tätiges Museum verstanden werden, das z. B. die archäologische Aufsicht in der Region ausübte, meistens etwa im Sinne eines Landkreises.

Diese Museen wurden oft in aller Eile gegründet. Es kam vor, dass nicht einmal alle Formalitäten eingehalten wurden, so dass das Kulturministerium die Gründung erst bis zu zwei Jahren nach der tatsächlichen Eröffnung des Museum offiziell bestätigte, wie etwa in Wolin. Im Allgemeinen hatten die Museen weder das erforderliche Personal, noch ausreichende Ausstellungs- oder Lagerflächen. Die Einrichtungen in Kołobrzeg, Stargard oder Szczecinek hatten anfänglich in kleinen mittelalterlichen Gebäuden ihren Sitz, in Cedynia und Wolin in nur vorübergehend zur Verfügung gestellten Räumen. Daher kam die Idee, sie in sanierte große Baudenkmäler zu verlegen: In Cedynia in das ehemalige Kloster aus dem 13./14. Jahrhundert, in Wolin und Kamień Pomorski in Herrenhäuser aus dem 18. Jahrhundert. Doch keines dieser Bauvorhaben wurde in der Volksrepublik Polen abgeschlossen. Teilweise gelang es aber in größeren Orten: In Stargard wurden 1966 speziell für das Museum wiederaufgebaute Mietshäuser am Markt gewonnen, in Kołobrzeg wurde am Ende der 1970er Jahre der Sitz des Museums in der ul. E. Gierczak um einen Ausstellungspavillon erweitert und zusätzlich das Braunschweig-Palais übernommen. Nicht gebaut wurden dagegen die großen Militärmuseen in Gozdowice-Cedynia oder an der Pommernstellung.

Die Einrichtungen in Wolin, Kołobrzeg, Szczecinek und Kamień nutzten für ihre Ausstellungen auch ehemalige

administracyjną zapomniano o problemie udźwignięcia przez małe jednostki ciężaru finansowania niedochodowych instytucji kultury. Do tego dochodził pogłębiający się kryzys gospodarczy państwa. Wszystko to doprowadziło w drugiej połowie lat 70. do zahamowania szerszych działań muzealnych oraz wspomnianych wyżej inwestycji w wielu placówkach.

Na większą uwagę zasługują również twórcy tych placówek. Można ich podzielić na trzy grupy: 1. pasjonatów i komitety założycielskie wokół nich zawiązane: dotyczy to Szczecinka i A. Stafińskiego, Kołobrzegu i J. Frankowskiego, Barlinka i Cz. Paśnika, Stargardu i małżeństwa Niemierowskich oraz członków PTTK; 2. dyrektora Muzeum w Szczecinie Władysława Filipowia-ka, który stał za utworzeniem placówek w Cedyni, Wolinie i Kamieniu, a następnie zatwierdzał projekty oraz nadzorował muzea w Stargardzie, Myśliborzu, Barlinku i Świnoujściu; 3. wysokiej rangi wojskowych wraz z władzami regionalnymi jak gen. Wojciecha Jaruzelskiego (Siekierki, Podgaje, Mirosławiec), czy gen. Jerzego Bordziłowskiego (Gozdowice).

Okres obchodów Tysiąclecia należy w ogóle uznać za jeden z najintensywniejszych okresów budowy i umacniania polskiej tożsamości i świadomości historycznej społeczeństwa ziem zachodnich. Także w tym kontekście należy postrzegać tworzenie sieci muzeów na Pomorzu. Proces ten, oparty o podkreślanie polskich praw historycznych do Pomorza sięgających wczesnego średniowiecza, od drugiej połowy 1966 r. był powoli wyhamowywany, a po maju 1972 r. – czyli ratyfikacji układu Gomułka-Brandt z grudnia 1970 r. został w zasadzie zamrożony. Od tej pory rzadko już aranżowano nowe wystawy odwołujące się do historycznej polskości tych ziem. Skupiono się na sztuce nowoczesnej, dorobku Polski Ludowej, choć najczęściej jedynie rocznicowo. Powstałe wówczas stałe ekspozycje istniały jednak jeszcze przez wiele lat, najczęściej aż do schyłku XX w. Natomiast w dalszym ciągu praktykowano upamiętnianie walk żołnierza polskiego w 1945 r., w związku z tym zwracano baczniejszą uwagę na rocznice zakończenia II wojny światowej, czy utworzenia PRL, przy okazji których można było zwrócić uwagę na dorobek Polski na ziemiach zachodnich. Narracja odwołująca się do wczesnośredniowiecznych praw

sakrale Bauwerke – die Kirchtürme oder ganze Kirchen, was – wie es scheint – zu deren Erhaltung beigetragen hat. Die Museen in Szczecinek (Luboradza/Lübrassen) und Darłowo (St. Georgs-Kapelle) nutzten dagegen die ehemaligen Kirchengebäude als Lagerräume für Exponate. Mit der Zeit mussten sie allerdings auf diese Räume verzichten. Die allmähliche Rückgabe der Kirchenbauten an die Kirche begann nach der Einrichtung von ständigen Diözesen auf den westlichen Gebieten im Jahre 1972. Im Jahre 1974 musste das Museum in Kołobrzeg aus dem Turm und dem Schiff des hiesigen Doms ausziehen. Nach der politischen Wende endete die Rückgabe der ehemaligen Nikolaikirche in Kamień Pomorski mit der Schließung des hiesigen Museums (1991/1992).

Die Krise der kleinen Einrichtungen wurde noch durch die Verwaltungsreform von 1975 vertieft, als die Land- und Stadtkreise aufgehoben wurden, die die Museen bis dahin meistens finanziert hatten, und die Unterhaltung der Einrichtungen zur Aufgabe der kleineren und finanziell schwächeren Gemeinden wurde. Es scheint, dass man bei dieser Verwaltungsreform das Problem der sich finanziell nicht selbsttragenden Kultureinrichtungen überhaupt vergessen hatte. Dazu kam noch die sich vertiefende wirtschaftliche Krise im Staat. Dies alles hatte in der zweiten Hälfte der 1970er Jahre eine Einschränkung der musealen Tätigkeiten und der o. g. Investitionen in vielen Einrichtungen zur Folge.

Mehr Aufmerksamkeit muss auch den bei der Gründung dieser Einrichtungen beteiligten Personen gewidmet werden. Sie können in drei Gruppen eingeteilt werden: 1. leidenschaftliche Laien und Gründungskomitees: A. Stafiński in Szczecinek, J. Frankowski in Kołobrzeg, Cz. Paśnik in Barlinek, das Ehepaar Niekierowski sowie Mitglieder des Wandervereins PTTK in Stargard; 2. der Direktor des Museums in Stettin, Władysław Filipowiak, der hinter der Gründung der Einrichtungen in Cedynia, Wolin und Kamień stand. Er genehmigte außerdem Pläne für die Museen in Stargard, Myślibórz, Barlinek und Świnoujście und beaufsichtigte deren Umsetzung selbst; 3. hochrangige Militärs in Zusammenarbeit mit den regionalen Behörden, wie General Wojciech Jaruzelski (Siekierki,

historischen powróciła, choć w mniejszym stopniu, w okresie stanu wojennego i trwała do końca lat 80-tych, nie zdążyła jednak już odcisnąć większego piętna na zachodniopomorskim muzealnictwie.

Muzea to nie tylko instytucje, ale przede wszystkim ludzie. Wśród pomorskich muzealników – kreatorów i/lub długoletnich niejednokrotnie charyzmatycznych kierowników tych placówek, dzięki którym one istniały, oprócz wieloletniego dyrektora Muzeum Pomorza Zachodniego, potem Narodowego w Szczecinie Władysława Filipowiaka, należy wymienić Marię Zaborowską w Słupsku, Czesława Paśnika w Barlinku, Czesława Krocza w Cedyni, Andrzeja Kaube w Wolinie, Jana Tarnowskiego w Darłowie, A. Stafińskiego i Jerzego Dudźa w Szczecinku, Jana Łyskawę w Kamieniu, Władysława i Helenę Niemierowskich w Stargardzie; Hieronima Kroczyńskiego w Kołobrzegu. Zespolenie tych osób i instytucji było tak silne, że często mówiło się o muzeum Filipowiaka, Paśnika, czy Łyskawy.

Ostatnią sprawą, na którą chciałbym zwrócić tu uwagę to reforma muzealnictwa w rejonie koszalińskim w połowie lat 60-tych. Doszło tu do reorganizacji muzeów i wprowadzono ich specjalizację. Kołobrzeg miał stać się muzeum wojskowym, Koszalin archeologiczno-historycznym, Słupsk poświęconym sztuce, Szczecinek kulturze lasu, Darłowo etnografii i przyrodzie, a Złotów polskości Krajny. Planu nie zdążono zrealizować, wymieniono natomiast eksponaty między placówkami. Na drodze dalszego rozwoju tego projektu stanęła reforma administracyjna w 1975 r., kiedy nastąpił podział województwa na koszalińskie i słupskie oraz pilskie, co doprowadziło do trwającego do dziś sporu o muzealia.

Duże zmiany w sieci muzealnej i prowadzonych w nich narracjach przyniosły przemiany polityczne. Od początku lat 90-tych rozwijał się nowy regionalizm charakteryzujący się krytycznym nastawieniem do starych mitów. Lokalne środowiska zaczęły dążyć do poznawania swojej najbliższej okolicy i jej przeszłości wypełniając dotychczasowe białe plamy. Uwidaczniało się to w dużym zainteresowaniu okresami dotychczas przemilczanymi – sprzed 1945 r. Świadectwem były liczne wystawy dawnej ikonografii, pieniędzy zastępczych, itp. W końcu pojawiły się inicjatywy wystaw oraz towa-

Podgaje, Mirosławiec) oder General Jerzy Bordziłowski (Gozdowice).

Das 1000-jährige Jubiläum des Polnischen Staates muss im Allgemeinen als eine der Phasen betrachtet werden, in der die nationale Identität und das historische Bewusstsein der Einwohner des polnischen Westens aufgebaut und verstärkt wurden. Auch in diesem Zusammenhang muss man die Gründung der Museen in Polen sehen. Dieser Prozess, gestützt auf die Betonung der bis ins frühe Mittelalter zurückreichenden polnischen historischen Rechte an Pommern, verlor ab der zweiten Jahreshälfte 1966 langsam an Fahrt und schief nach Mai 1972, also nach der Ratifizierung des Gomułka-Brandt-Abkommens vom Dezember 1970, schließlich ein. Seitdem wurden nur noch selten Ausstellungen organisiert, die sich auf den historisch polnischen Charakter dieser Gebiete beziehen. Man konzentrierte sich auf die moderne Kunst oder die Errungenschaften der Volksrepublik Polen und das meistens auch nur noch zu Jubiläumsanlässen. Die damals erarbeiteten Dauerausstellungen blieben allerdings noch lange erhalten, die meisten sogar bis zum Ende des 20. Jahrhunderts. Weiterhin erinnerte man an den Kampf der polnischen Soldaten im Jahre 1945. So wurden die Jahrestage der Beendigung des Zweiten Weltkrieges oder der Gründung der Volksrepublik Polen mit großer Aufmerksamkeit bedacht und bei diesen Anlässen wurde auch immer wieder auf die Errungenschaften Polens in den westlichen Gebieten hingewiesen. Die Berufung auf die frühmittelalterlichen historischen Ansprüche kam, wenn auch etwas eingeschränkt, während der Jahre des Kriegszustandes zurück und dauerte bis zum Ende der 1980er Jahre, konnte sich aber auf das westpommersche museale Leben nicht mehr auswirken.

Hinter den Museen stehen natürlich vor allem Menschen. Unter den pommerschen Mitarbeitern der Museen, die diese Einrichtungen gegründet und oftmals auch geleitet haben, sind neben dem langjährigen Direktor des Westpommerschen und dann des Nationalmuseums in Szczecin Władysław Filipowiak auch solche Personen zu nennen, wie Maria Zborowska aus Słupsk, Czesław Paśnik aus Barlinek, Czesław Krocak aus Cedynia, Andrzej Kaube aus Wolin, Jan Tarnowski aus

rzyszających im publikacji traktujących całościowo o dziejach miast, od prehistorii po współczesność. Należy tu podkreślić, że dopiero po przemianach zajęto się też dogłębnie dziejami regionu po 1945 r. Narracja ta wcześniej jeśli w ogóle była ukazywana to najczęściej w związku z rocznicami i w sposób propagandowy ukazując daną miejscowość lub region na tle ziem zachodnich i ich znaczenia dla Polski, odbudowy, umacniania władzy ludowej, działalności organizacji społecznych, jak Związek Bojowników o Wolność i Demokrację itp. Po 1989 r. zaczęto zwracać uwagę na problem losów ludności polskiej zanim trafiła na ziemie zachodnie, w tym na problem zsyłek na Wschód i losu Sybiraków, trudów osadnictwa na Pomorzu, skomplikowanych relacji z Rosjanami i Niemcami tuż po wojnie, przełomów politycznych. Najczęściej są to jednak wystawy i projekty czasowe. Zdarza się jednak, że działania te powodują nową mitologizację przeszłości Pomorza. Myślę tu po pierwsze o zbytnim skupieniu się narracji wystaw i działalności edukacyjnej muzeów właśnie na okresie od XIX do pierwszej połowy XX w., co wynika głównie z potrzeby zajęcia się omijanymi dotychczas tematami, a po drugie o przesadnej sakralizacji małej ojczyzny, której przeszłość jest ukazywana często mało krytycznie i bez szerszego ogólnego tła dziejowego.

Potrzeba prezentacji lokalnych narracji doprowadziła do powstania nowych muzeów na Pomorzu, kilka znajduje się na etapie powoływania. Schyłek XX w. to też okres kiedy bujnie rozwijały się lokalne organizacje pozarządowe, z nich to wyłaniały się często projekty powołania kolejnych placówek (jak w Choszczynie, Trzcińsku-Zdroju, inicjatywa w Chojnie, czy Muzeum PGR w Bolegorzynie). Niektóre z nich powstawały z inicjatywy władz samorządowych (bądź podległych im instytucji), pasjonatów lub grup, jak w Goleniowie, Białogardzie, Mieszkowicach, Trzebiatowie czy Kamieniu. Pojawiły się też muzea prywatne założone i prowadzone przez pasjonatów i stowarzyszenia, jak Muzeum Włodzimierza Wysockiego w Koszalinie, Fort Gerharda w Świnoujściu, czy muzea Wału Pomorskiego w Szczecinku i Wałczu. Dziś w sumie, wraz z izbami pamiątek oraz inicjatywami muzealnymi, na terenie województwa zachodniopomorskiego (bez obszarów wokół Słupska włączonych w 1999 r. do wo-

Darłowo, A. Stafiński und Jerzy Dudź in Szczecinek, Jan Łyskawa in Kamień Pomorski, Władysław und Helena Niemirowski in Stargard und Hieronim Kroczyński in Kołobrzeg. Die Verbindung zwischen diesen Personen und „ihren“ Museen war oft so stark, dass man vom Filipowiak-, Paśnik- oder Łyskawa-Museum sprach.

Der letzte Punkt, auf den ich hinweisen möchte, ist die Reform des Museumswesens in der Region Koszalin in der Mitte der 1960er Jahre. Die Museen wurden damals neu organisiert und es wurden neue Fachgebiete eingeführt. Kołobrzeg sollte zu einem Militärmuseum werden, in Koszalin sollte der Schwerpunkt auf Archäologie und Geschichte gelegt werden, in Słupsk auf Kunst, in Szczecinek auf Waldkultur, in Darłowo auf Ethnographie und Natur und in Złotów auf den polnischen Charakter der Krajna. Es wurden bereits Exponate zwischen den Museen ausgetauscht, doch dann konnte der Plan nicht mehr umgesetzt werden, da in Folge der Verwaltungsreform von 1975 die Woiwodschaft in drei neue Woiwodschaften aufgeteilt wurde: Koszalin, Słupsk und Piła. Das hat einen bis heute dauernden Streit um die Museen zur Folge.

Große Veränderungen in der Struktur der Museen und ihrer Schwerpunkte kamen mit der politischen Wende. Vom Anfang der 1990er Jahre an entwickelte sich eine neue Regionalforschung, mit einer kritischen Einstellung gegenüber den alten Mythen. Die Einwohner der Region wollten ihre nächste Umgebung und ihre Vergangenheit kennenlernen und die bisherigen weißen Flecken ausfüllen. Dieses Interesse äußerte sich durch Hinwendung zu den bisher verschwiegenen historischen Perioden vor 1945. Es wurden nun in den Museen zahlreiche Ausstellungen z. B. von alten Ortsansichten oder von Notgeld usw. gezeigt. Letzten Endes wurden auch Ausstellungen zur gesamten Geschichte dieser Städte, von der Vorgeschichte bis zum heutigen Tag, konzipiert und umgesetzt, samt den sie begleitenden Veröffentlichungen. Dabei ist zu betonen, dass man auch erst nach der Wende begann, sich mit der Geschichte der Region nach 1945 zu beschäftigen. Diese Zeit war bisher meistens nur bei Jubiläen und im propagandistischen Stil gezeigt

(jewództwa pomorskiego) znajduje się ponad czterdzieści takich instytucji. Nowo powołane placówki nie zawsze są samodzielne, lecz podlegają domom kultury, bibliotekom. Minione ćwierćwiecze było też okresem, w którym z powodów finansowych niektóre wcześniej istniejące samodzielne placówki utraciły status muzeów i zostały włączone do domów kultury, czy bibliotek, jak w Cedyni czy Barlinku. Ten sam mechanizm spowodował w Niechorzu sytuację odwrotną. Mamy tu do czynienia z usamodzielnieniem się placówki muzealnej wobec zamknięcia z powodów finansowych nadrzędnej instytucji kultury.

Jak można zauważyć muzea zachodniopomorskie po 1945 r. zostały włączone do procesu osvajania Pomorza Zachodniego przez przybyłą tu ludność. Ich narracja wpisywała się doskonale w mitologię Ziemi Odzyskanych, w czym pomagało skupienie się na archeologii i badaniach wczesnego średniowiecza. W procesie tym tylko w niewielkim stopniu nawiązywały do swych niemieckich poprzedniczek, które z kolei słabo prezentowały okres słowiański. Rozwój i wzrost liczebny muzeów widoczny jest zwłaszcza po polskim Październiku, kiedy wyzwolone zostały oddolne siły inicjujące powstanie wiele takich placówek. W sukurs przyszły badania milenijne, które stały się podstawą dla powołania wpierych wystaw plenerowych, a potem stałych muzeów m.in. w Wolinie, czy Cedyni. Zgodnie z duchem czasu pojawiły się też muzea wojskowe pielęgnujące pamięć polskich walk o Pomorze w Kołobrzegu, Gozdowicach, Siekierkach/Starych Łysogórkach, Podgajach, Mirosławcu. W miarę dobrego rozwoju tych placówek przerwany został w połowie lat 70. Dotyczy to zwłaszcza instytucji w mniejszych ośrodkach. Niewielkie gminy, tak wówczas jak i obecnie, nie zawsze było stać na utrzymanie muzeów, co doprowadziło – już po przemianach politycznych – do włączenia ich części do domów kultury. Badając zachodniopomorskie muzea należałoby się głębiej zastanowić jakimi były i są placówkami – lokalnymi, regionalnymi czy tematycznymi; jak bardzo dawne i współczesne podziały administracyjne wpływają na ich merytoryczne działanie. Intensywnych badań wymaga zagadnienie związanych z nimi wybitnych lub uznanych za takie jednostek. Jak się wydaje to w dużej mierze dzięki ich pasji, medialności i konsekwencji powstało wiele muzeów.

worden, immer mit Hinweis auf die Bedeutung der jeweiligen Stadt oder Region für die westlichen Gebiete und für Polen, wobei der Schwerpunkt auf der Darstellung des Wiederaufbaus, der Stärkung der Volksrepublik, der Aktivitäten der gesellschaftlichen Organisationen, oder des Verbandes der Kämpfer um Freiheit und Demokratie (Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, ZboWiD) lag.

Nach 1989 begann man, das Schicksal der polnischen Bevölkerung zu betrachten, die die westlichen Gebiete besiedelt hatte. Dazu gehörte auch die Beschäftigung mit Themen wie: Deportationen nach dem Osten (in die UdSSR), die Geschichte der nach Sibirien deportierten und von dort zurückkehrenden Menschen, die Probleme bei der Besiedlung von Pommern, das komplizierte Verhältnis zu den Russen und Deutschen direkt nach dem Krieg und die politischen Zäsuren. Im Ergebnis entstanden meistens Sonderprojekte und -ausstellungen. Nichtsdestotrotz trugen und tragen diese Maßnahmen zur Bildung einer neuen Mythologie der pommerschen Vergangenheit bei. Gemeint ist hier vor allem die allzu große Konzentration der Ausstellungen und der pädagogischen Maßnahmen der Museen auf die Zeit vom 19. bis in die zweite Hälfte des 20. Jahrhunderts, was vor allem aus dem Bedürfnis resultierte, sich mit den bisher verschwiegenen Themen zu beschäftigen. Auf der anderen Seite wird die übertriebene Sakralisierung der verlorenen Heimat oft unkritisch und ohne einen breiteren geschichtlichen Hintergrund gezeigt.

Der Bedarf nach der Präsentation lokaler Geschichte hatte in Pommern nach 1989 die Gründung von neuen Museen zur Folge. Einige davon sind über die Gründungsphase noch nicht hinaus gekommen. Das Ende des 20. Jahrhunderts war auch eine Zeit der schwungvollen Entwicklung von Nichtregierungsorganisationen, auf deren Initiative oft weitere Einrichtungen ins Leben gerufen wurden (in Choszczno/Arnsvalde, Trzcińsko-Zdrój/Bad Schönfließ, die Initiative in Chojna oder das Museum des Volkseigenen Landwirtschaftlichen Betriebes in Bolegorzyn/Gut Bulgrin). Einige Ideen entstanden auf Anregung der lokalen Selbstverwaltungen (oder der ihnen unterstellten Einrichtungen) oder auf Initiative von leidenschaftlichen Laienhistorikern,

Należałoby się przy tym zastanowić, czy działalność tych osób była ukierunkowana przez system w którym przyszło im żyć i pracować, czy to oni przypadkiem nie wykorzystali systemu do realizacji własnych celów. Należy tu wziąć pod uwagę, że twórcy i kierownicy tych placówek wywodzili się w dużej mierze przedwojennej inteligencji (np. A. Stafiński) i/lub byli uczniami przedstawicieli polskiej myśli zachodniej (np. W. Filipowiak, uczeń m.in. J. Kostrzewskiego), której bezpośrednim kontynuatorem była mitologia Ziemi Odzyskanych po drugiej wojnie światowej, a wszyscy – jak się wydaje – przyjechali tu wiedzeni pewną misją – osvajania przeszłości Pomorza i pokazywania jej nowym mieszkańcom.

- 1 M. Jakiłowicz, Muzeum Regionalne w Cedyni. Krótka historia działalności, w: Civitas Cedene. Studia i materiały do dziejów Cedyni, t. 1, red. P. Migdalski, Chojna-Szczecin-Cedynia 2014, s. 189–216; M. Żukowski, Organizacja i działalność Muzeum w Darłowie w latach 1930–2002, „Zeszyty Sławieńskie” 1, 2003, s. 15–35; J. Dudź, Muzeum w Szczecinku jego historia i perspektywy, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 14, 1984, s. 117–130; o muzeum w Gozdowicach: P. Migdalski, Gozdowickie miejsca pamięci w Polsce Ludowej, w: IV Nadodrzańskie spotkania z historią 2016, red. A. Chludziński, Pruszcz Gdański-Mieszkowice 2016, s. 169–172; o powstaniu muzeum w Siekierkach/Starych Lysogórkach: P. Migdalski, Dzieje cmentarza wojennego żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego w Siekierkach, w: „Tym samym pociągami” Przesiedlenia przymusowe, procesy dezintegracyjne i integracyjne na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1939–1949 w wyborze prac magisterskich powstałych na seminarium Jana M. Piskorskiego, red. K. Marciszewska, P. Migdalski, Chojna-Szczecin 2013, s. 146; o powstaniu muzeum w Wolinie: P. Migdalski, W tysiąclecie włączenia Pomorza do Polski. Kreowanie polityki pamięci w Wolinie w okresie kulminacji odchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (1966–1967), w: Kulturowe konteksty pamięci Pomorza. XIII Konferencja Kaszubsko-Pomorska, red. C. Obracht-Prondzyński, Słupsk-Gdańsk 2016, s. 165–166. Warto to podkreślić, że 1 tom Koszalińskich Zeszytów Muzealnych z 1971 r. został w całości poświęcony historii muzeów Pomorza Środkowego. Warto zwrócić jeszcze uwagę na tom poświęcony Władysławowi Filipowiakowi: Instantia est mater doctrinae, red. E. Wilgocki i in., Szczecin 2001.
- 2 Zob. np. I. Skrzypek, Z historii muzealnictwa śródkowopomorskiego, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 21, 1997, s. 5–113; tenże, Powstawanie zbiorów muzealnych na Pomorzu, „Muzealnictwo” 36, 1994, s. 5–10; tenże, Dzieje Muzeum Regionalnego (Heimatmuseum) w Stargardzie, „Stargardia” 2, 2002, s. 191–212;
- 3 Zob. m.in. E. Rogowska, 35-lat stargardzkiego muzeum 1960–1995, [Stargard 1995]; 100 lat Muzeum w Szczecinie. 100 Jahre Museum in Stettin, red. Sz. P. Kubiak, D. Kacprzak, Szczecin 2013. J. Piotrowska, 80 lat muzealnictwa w Słupsku 1924–2004, Słupsk 2004, s. 14–15; 90 lat muzealnictwa w Słupsku 1924–2014, Słupsk 2014; 50 lat Muzeum Oręża Polskiego w służbie historii i kultury. Wydawnictwo jubileuszowe, red. B. Polak i in., Kołobrzeg 2013; H. Soja, V. Tkacz-Laskowska, 50 lat Muzeum w Klukach, [Kluki 2013]; K. Monikowska, 40 lat Muzeum Regionalnego w Człuchowie, Człuchów 2016; R. Banaszekiewicz, Muzeum Regionalne im. Andrzeja Kaubego w Wolinie. 50 lat działalności, Wolin 2016; J. Dudź, 85 lat Muzeum w Szczecinku, „Szczecineckie Zapiski Historyczne” 4, 2000, s. 6–14; J. Buziakowski, 80 lat Muzeum na zamku w Darłowie (1930–2010), w: Historia i kultura ziemi sławieńskiej, t. XI: Ośrodki miejskie, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Darłowo-Sławno 2013, s. 301–356.

wie in Goleniów, Białogard, Mieszkowice, Trzebiatów oder Kamień Pomorski. Es tauchten auch private Museen auf, geführt von Privatpersonen oder Vereinen, wie das Wladimir-Wysocki-Museum in Koszalin, die Festung Gerhart in Świnoujście oder das Museum der Pommernstellung in Stettin und Wałcz. Insgesamt gibt es, wenn man auch noch die Heimatstuben und museale Initiativen in der Woiwodschaft Westpommern (ausgenommen Gebiete um Słupsk, die 1999 zur Woiwodschaft Pommern gingen) mitzählt, über 40 derartige Einrichtungen in dieser Region. Die neuen Einrichtungen sind nicht immer selbstständig, sondern bilden Teile von Kulturhäusern, Bibliotheken o. ä. Das vergangene Vierteljahrhundert ist auch eine Zeit, in der einige zuvor selbständige Einrichtungen aus finanziellen Gründen ihren Museumsstatus verloren haben und Kulturhäusern oder Bibliotheken angeschlossen wurden, wie etwa in Cedynia oder Barlinek. Doch in Niechorze/Horst hat derselbe Mechanismus eine umgekehrte Situation zur Folge: Hier hat sich das Museum angesichts der finanzbedingten Schließung der übergeordneten Kultureinrichtung selbständig gemacht.

Es ist zu konstatieren, dass die westpommerschen Museen nach 1945 in den Prozess der Aneignung Westpommerns durch die neu angekommene Bevölkerung aktiv eingebunden waren. Ihre Art der Geschichtserzählung fügte sich perfekt in die Mythologie der Wiedergewonnenen Gebiete ein, wobei man sich auf die Archäologie und das frühe Mittelalter konzentrierte. Dieser Prozess führte dazu, dass es nur sehr schwache inhaltliche Verbindungen zu den vorherigen deutschen Einrichtungen gab, die ihrerseits die Darstellung der slawischen Geschichte der Region größtenteils ausgelassen hatten. Vor allem nach den politischen Veränderungen im Oktober 1956 kam es zu einem zahlenmäßigen Wachstum der Museen, getragen durch Bürgerinitiativen, die die Gründung musealer Einrichtungen vorantrieben. Unterstützt wurden sie durch die Forschungen zum 1000. Staatsjubiläum, auf deren Grundlage z. B. die Freilicht-Ausstellungen und späteren regulären Museen in Wolin oder Cedynia entstanden. Zeitgeistgemäß wurden auch Militärmuseen zur Erinnerung an den Kampf der polnischen Soldaten um Pommern in Kołobrzeg, Gozdowice, Siekierki/Stare

- 4 Muzea, a dziedzictwo kulturowe Pomorza. Materiały z konferencji jubileuszowej Wejherowo 24 X 1998, red. J. Borzyszkowski, Wejherowo-Gdańsk 2000; Rola muzeów w popularyzacji dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego rzek Przymorza. Słupsk 31 maja – 1 czerwca 1999 r. Studia pokonferencyjne, Słupsk 2001; Muzealnicy, archiwiści i bibliotekarze szczecińscy w XX wieku, red. K. Kozłowski, Szczecin 2002; Muzea pomorskie. Twórcy, zbiory i funkcje kulturowe. VIII Konferencja Kaszubsko-Pomorska, Słupsk-Gdańsk 2005; Zagubione-Ocalone, red. K. Kowalski, D. Kozłowska-Skoczka, Szczecin 2012.
- 5 S. Lorentz, Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce, Warszawa 1982; M. Pokropek, Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce, Warszawa 1980; Przewodnik po muzeach zachodniopomorskich, red. G. Horoszko, Szczecin 2001; Przewodnik po muzeach i izbach regionalnych Pomorza Zachodniego, red. G. Horoszko, Szczecin 2005; Zachodniopomorskie muzea wojskowe na szlaku 1. Armii Wojska Polskiego. Przewodnik historyczno-Turystyczny, red. M. Markiewicz, P. Pawłowski, Kołobrzeg 2014.
- 6 Kwerendę tę wykonałem w związku z przygotowywaną pracą habilitacyjną.
- 7 Proces ten ma również związek z uznaniem – jak uważano – granicy na Odrze i Nysie przez rząd Republiki Federalnej Niemiec w układzie Gomułka-Brandt z grudnia 1970 r. i jego ratyfikacji w maju 1972 r.
- 8 Na temat odbudowy miast pomorskich zob. Odbudowa miast Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej. Wybrane problemy, red. P. Migdalski, Wodzisław Śląski–Stargard–Szczecin 2017, w druku.
- 9 Por. szerzej: J. Musekamp, Zwischen Stettin und Szczecin. Metamorphosen einer Stadt von 1945 bis 2005, Wiesbaden 2010; B. Halicka, Polens Wilder Westen. Erzwungene Migration und die kulturelle Aneignung des Oderaums 1945–1948, Paderborn 2013.
- 10 P. Madajczyk, Polska myśl zachodnia w polityce komunistów polskich, „Przeгляд Zachodni” 1997, z. 3, s. 15–36.
- 11 Na temat mitu tzw. Ziemi Odzyskanych zob. P. Migdalski, Nazwy jako środek kreowania mitu Ziemi Odzyskanych na przykładzie Rejonu Pamięci Narodowej Cedynia-Gozdowice-Siekierki, w: Nazwa dokumentem przeszłości regionu. (Spotkania Dolnośląskie, T. V), red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, W. Kucharski, Wrocław 2010, s. 65–82, s. 65–68. O pojęciu Ziemi Odzyskanych zob.: J. Jasiński, Kwestia pojęcia Ziemi Odzyskanej, w: Ziemi Odzyskane/Ziemi Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego, red. A. Sakson, Poznań 2006, s. 15–25; Z. Mazur, O legitymizowaniu przynależności Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski, w: tamże, s. 27–44; J. Wawrzyniak, Die Westgebiete in der Ideologie des polnischen Kommunismus. Symbolik und Alltag am Beispiel der Soldatensiedler, w: Wiedergewonnene Geschichte. Zur Aneignung von Vergangenheit in den Zwischenräumen Mitteleuropas, hrsg. P.O. Loew, Ch. Pletzing, T. Serrier, Wiesbaden 2006, s. 300–309; P. Przybyła, Narracje (i) infrastruktury. „Mit Ziemi Odzyskanych” w pamięci politycznej wczesnej Polski Ludowej (na przykładzie Góry św. Anny i Ślęży), Poznań 2016.
- 12 E. Rymar, Dziedzictwo piśmiennicze księstwa Gryfitów ze szczególnym uwzględnieniem obszaru państwa polskiego, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 41, 2000, nr 4, s. 26.
- 13 Por. uwagi J. M. Piskorskiego, Muzea w świecie bez historii, w: I Kongres Muzealników Polskich, red. M. Niezabitowski, Warszawa 2015, s. 165–174
- 14 Ponieważ temat ten nie został dotychczas dostatecznie opracowany, pozwolę sobie tu przytoczyć jedynie pismo w tej sprawie dziekana Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego z 2 lipca 1945 r. do Pełnomocnika Rządu na Okręg Pomorze Zachodnie (w tekście poprawiono ortografię, w oryginale brak polskich znaków): Dziekanat Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego prosi o zezwolenie Prof. Dr. Mieczysławie Ruxerównie na wywiezienie z Muzeum Koszalińskiego ksiąg i zabytków archeologicznych, które uzna za potrzebne dla katedry archeologii U.P. i Muzeum Wielkopolskiego. Dziekanat prosi nadto o umożliwienie Prof. Ruxerównie wyjazdu do Szczecina aby z tamtejszych ocalonych muzeów i bibliotek uzupełnić braki naszej Uczelni.

Łysogórki, Podgaje, Mirosławiec gegründet. Diese verhältnismäßig gute Entwicklung der Einrichtungen fand um die Mitte der 1970er Jahre ihr Ende, wovon besonders jene in kleineren Städten betroffen waren. Die kleinen Gemeinden konnten damals, wie auch heute, ihre Museen nicht mehr unterhalten, woraufhin diese – bereits nach der großen politischen Wende – teilweise den Kulturhäusern angeschlossen wurden.

Bei einer weiteren Untersuchung der westpommerschen Museen müsste man tiefergreifende Überlegungen darüber anstellen, welchen Charakter sie hatten bzw. haben: haben sie eine lokale, regionale oder thematische Ausrichtung? Welchen Einfluss hatten und haben die veraltungspolitischen Grenzen auf ihre Inhalte? Eine weitere Frage, die intensiver Nachforschungen bedarf, ist die nach den mit diesen Einrichtungen verbundenen Persönlichkeiten. Wie es scheint, war die Entstehung vieler Museen der Leidenschaft, dem Engagement und der guten Netzwerkarbeit dieser Menschen zu verdanken. Dabei müsste auch untersucht werden, ob ihre Handlungen durch das System, in dem sie lebten und arbeiteten, dominiert waren, oder ob sie vielleicht das System für die Umsetzung ihrer eigenen Ziele benutzten. Es muss betont werden, dass die Gründer und Leiter dieser Einrichtungen oft Vertreter der Vorkriegs-Intellektuellen waren (z. B. A. Stafiński) oder Schüler der Vertreter des polnischen westlichen Denkens waren (z. W. Filipowiak, Schüler von J. Kostrzewski), einer Denkrichtung, der die Mythologie der Wiedergewonnenen Gebiete nach dem Zweiten Weltkrieg direkt gefolgt war. Sie alle waren, wie es scheint, angetrieben von einer Mission, die sinngemäß lautete: Wie können wir uns die Vergangenheit Pommerns aneignen und dies dann den neuen Einwohnern präsentieren?

Również gorąco poleca Dziekanat Prof. Ruxerównę i Dr. Diminika Tadeusza, który jej towarzyszy jako pomoc i przewodnik, aby w miarę możliwości udzielił im pomocy w ludziach, środkach transportowych na miejscu, celem przewiezienia wybranych rzeczy w miejsce bezpieczne aż do czasu wytransportowania do Poznania.

Wreszcie prosi Dziekanat o ułatwienie wymienionym w uzyskaniu noclegów i wyżywienia w czasie pobytu na terenie Pomorza Zachodniego.

– Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, sygn. 191/43, Ruxerówna Mieczysława, brak paginacji,

- 15 Z uwagi na niewielką liczbę personelu oraz obszar ówczesnego województwa szczecińskiego działalność służb konserwatorskich i samego wydziału było bardzo mocno ograniczona.
- 16 I. Skrzypek, Przedchrześcijański posąg kamienny, tzw. „Belbuk”, „Szczecinek Zapiski Historyczne”, 5/2011, s. 37–59.
- 17 Trudno tu jednak nie wspomnieć też o bardzo nieprzychylnym potraktowaniu przez Rosenową przed wojną w 1931 r. Konrada Jażdżewskiego. Zob. K. Jażdżewski, Pamiątniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku, Łódź 1995, s. 78–79; J. Kostrzewski, Z mego życia. Pamiątnik, Wrocław 1970, s. 176.
- 18 I. Skrzypek, Muzeum Ziemi Białogardzkiej, w: Białogard 1299–1999. Studia z dziejów miasta, red. B. Polak, Koszalin-Białogard 1999, s. 307–316.
- 19 Por. art. W. Filipowiaka, Rozwój muzealnictwa na Pomorzu Zachodnim i problem konserwacji zabytków, w: Dwudziestolecie nauki polskiej na Pomorzu Szczecińskim 1946–1966, red. L. Babiński, H. Lesiński, Szczecin 1968; tenże, Muzealnictwo zachodniopomorskie w okresie tysiąclecia, „Szczecin” 1959, z. 11–12; tenże, Perspektywy rozwoju muzealnictwa na Pomorzu Zachodnim, „Materiały Zachodniopomorskie” 4, 1958.
- 20 M. Zaremba, Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce, Warszawa 2001, s. 313–326; B. Noszczak, „Sacrum” czy „profanum”? Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966), Warszawa 2002, s. 113 nn.; K. Kozłowski, Od października '56 do grudnia '70. Ewolucja stosunków społeczno-politycznych na Wybrzeżu (1956–1970), Szczecin 2002, s. 268–280; M. Machalek, E. Krasucki, Pomorze Zachodnie, w: Milenium czy Tysiąclecie, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 252 i nn.; P. Migdalski, Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego w Cedyńi (badania naukowe, uroczystości w 1959 i 1966 r.), „Rocznik Chojeński” 8, 2016, s. 257–297; tenże, Kreowanie polityki pamięci w Wolinie w okresie kulminacji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (1966–1967), w: Kulturowe konteksty pamięci Pomorza, XIII Konferencja Kaszubsko-Pomorska, red. C. Obracht-Prondzyński, Słupsk 2016, w druku; tenże, Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego w Kołobrzegu, w: Kołobrzeg w siedemdziesięciolecie – od niemieckiej przeszłości do polskiej tożsamości 1945–2015, red. R. Ptaszynski, J. Suchy, Kołobrzeg 2017, artykuł przygotowywany do druku
- 21 50 lat Muzeum Oręża Polskiego w służbie historii i kultury. Wydawnictwo jubileuszowe, red. B. Polak i in., Kołobrzeg 2013, s. 19, 133, 151.
- 22 P. Migdalski, Kreowanie polityki pamięci, s. 165; M. Jakolcewicz, Muzeum Regionalne, s. 206.
- 23 I. Skrzypek Plany zagospodarowania wyspy Bielawy na jez. Drawsko w latach 60-tych XX wieku, „Zeszyty Siemczyńsko-Henrykowskie” 9, 2016, s. 121–144.
- 24 Szerzej na temat badań afrykanistycznych w Szczecinie zob. pracę Sławomira Szafrąńskiego, Szczecin na mapie polskich badań afrykanistycznych, Szczecin 2014 (maszynopis w posiadaniu autora).

1 M. Jakolcewicz, Muzeum Regionalne w Cedyńi. Krótka historia działalności, in: P. Migdalski (Hg.), Civitas Cedene. Studia i materiały do dziejów Cedyńi, Bd. 1, Chojna-Stettin-Cedyńia 2014, s. 189–216; M. Żukowski, Organizacja i działalność Muzeum w Darłowie w latach 1930–2002, „Zeszyty Stawieńskie” 1, 2003, s. 15–35; J. Dudz, Muzeum w Szczecinku jego historia i perspektywy, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 14, 1984, s. 117–130; Über das Museum in Gozdowice: P. Migdalski, Gozdowickie miejsca pamięci w Polsce Ludowej, in: A. Chludziński (Hg.), IV Nadodrzańskie spotkania z historią 2016, Pruszcz Gdański-Mieszkowice 2016, s. 169–172; Zu der Entstehung des Museums in Siekierki/Stare Łysogórki: P. Migdalski, Dzieje cmentarza wojenne-

- go żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego w Siekierkach, in: K. Marciszewska, P. Migdalski (Hg.), „Tym samym pociągiem” Przesiedlenia przymusowe, procesy dezintegracyjne i integracyjne na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1939–1949 w wyborze prac magisterskich powstałych na seminarium Jana M. Piskorskiego, Chojna-Stettin 2013, S. 146; Über die Entstehung des Museums in Wolin: P. Migdalski, W tysiąclecie włączenia Pomorza do Polski. Kreowanie polityki pamięci w Wolinie w okresie kulminacji odchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (1966–1967), in: C. Obracht-Prondzyńska (Hg.), Kulturowe konteksty pamięci Pomorzan. XIII Konferencja Kaszubsko-Pomorska, Słupsk-Gdańsk 2016, S. 165–166. Es soll hier betont werden, dass der erste Band von Koszalińskie Zeszyty Muzealne von 1971 vollständig der Geschichte der Museen von Mittelpommern gewidmet wurde. Zu erwähnen ist auch noch der Band, der Władysław Filipowiak gewidmet wurde: E. Wilgocki u. a. (Hg.), *Instantia est mater doctrinae*, Stettin 2001.
- 2 Siehe z. B. I. Skrzypek, Z historii muzealnictwa środkowopomorskiego, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 21, 1997, S. 5–113; ders., Powstawanie zbiorów muzealnych na Pomorzu, „Muzealnictwo” 36, 1994, S. 5–10; derselbe, Dzieje Muzeum Regionalnego (Heimattmuseum) w Stargardzie, „Stargardia” 2, 2002, S. 191–212;
 - 3 Siehe u. a. E. Rogowska, 35-lat stargardzkiego muzeum 1960–1995, Stargard 1995; Sz. P. Kubiak, D. Kacprzak (Hg.), 100 lat Muzeum w Szczecinie. 100 Jahre Museum in Stettin, Szczecin 2013. J. Piotrowska, 80 lat muzealnictwa w Słupsku 1924–2004, Słupsk 2004, S. 14–15; 90 lat muzealnictwa w Słupsku 1924–2014, Słupsk 2014; B. Polak u. a. (Hg.), 50 lat Muzeum Oręża Polskiego w służbie historii i kultury. Wydawnictwo jubileuszowe, Kołobrzeg 2013; H. Soja, V. Tkacz-Laskowska, 50 lat Muzeum w Klukach, Kluki 2013; K. Monikowska, 40 lat Muzeum Regionalnego w Człuchowie, Człuchów 2016; R. Banaszekiewicz, Muzeum Regionalne im. Andrzeja Kaubego w Wolinie. 50 lat działalności, Wolin 2016; J. Dudź, 85 lat Muzeum w Szczecinku, „Szczecineckie Zapiski Historyczne” 4, 2000, S. 6–14; J. Buziakowski, 80 lat Muzeum na zamku w Darłowie (1930–2010), in: W. Rączkowski, J. Sroka (Hg.), Historia i kultura ziemi sławieńskiej, Bd. XI: Ośrodki miejskie, Darłowo-Sławno 2013, S. 301–356.
 - 4 J. Borzyszkowski (Hg.), Muzea, a dziedzictwo kulturowe Pomorza. Materiały z konferencji jubileuszowej Wejherowo 24 X 1998, Wejherowo-Gdańsk 2000; Rola muzeów w popularyzacji dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego rzek Przymorza. Słupsk 31 maja – 1 czerwca 1999 r. Studia pokonferencyjne, Słupsk 2001; K. Kozłowski (Hg.), Muzealnicy, archiwiści i bibliotekarze szczecińscy w XX wieku, Stettin 2002; Muzea pomorskie. Twórcy, zbiory i funkcje kulturowe. VIII Konferencja Kaszubsko-Pomorska, Słupsk-Gdańsk 2005; K. Kowalski, D. Kozłowska-Skoczka (Hg.), Zagubione-Ocalone, Szczecin 2012.
 - 5 S. Lorentz, Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce, Warszawa 1982; M. Pokropek, Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce, Warszawa 1980; G. Horoszko (Hg.), Przewodnik po muzeach zachodniopomorskich, Szczecin 2001; G. Horoszko (Hg.), Przewodnik po muzeach i izbach regionalnych Pomorza Zachodniego, Szczecin 2005; M. Markiewicz, P. Pawłowski (Hg.), Zachodniopomorskie muzea wojskowe na szlaku 1. Armii Wojska Polskiego. Przewodnik historyczno-Turystyczny, Kołobrzeg 2014.
 - 6 Ich habe diese Recherche im Zusammenhang mit der von mir vorbereiteten Habilitationsarbeit durchgeführt.
 - 7 Dieser Prozess ging, wie man glaubt, mit der Anerkennung der Oder-Neiße-Grenze durch die Regierung der Bundesrepublik Deutschland gemäß dem Gomulka-Brandt-Abkommen von 1970 und dessen Ratifizierung im Mai 1972 einher.
 - 8 Zum Wiederaufbau der pommerschen Städte siehe P. Migdalski (Hg.), Odbudowa miast Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej. Wybrane problemy, Wodzisław Śląski–Stargard–Szczecin 2017, in Druck.
 - 9 Vgl. mehr darüber: J. Musekamp, Zwischen Stettin und Stettin. Metamorphosen einer Stadt von 1945 bis 2005, Wiesbaden 2010; B. Halicka, Polens Wilder Westen. Erzwungene Migration und die kulturelle Aneignung des Oder- und Neißeräume 1945–1948, Paderborn 2013.
 - 10 P. Madajczyk, Polska myśl zachodnia w polityce komunistów polskich, „Przegląd Zachodni” 1997, H. 3, S. 15–36.
 - 11 Zum Mythos der sog. Wiedergewonnenen Gebiete siehe P. Migdalski Nazwa jako środek kreowania mitu Ziemi Odzyskanych na przykładzie Rejonu Pamięci Narodowej Cedynia-Gozdowice-Siekierki, in: J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, W. Kucharski (Hg.), Nazwa dokumentem przeszłości regionu. (Spotkania Dolnośląskie, Bd. V), Wrocław 2010, S. 65–82, S. 65–68. Zum Begriff der Wiedergewonnenen Gebiete siehe: J. Jasiński, Kwestia pojęcia Ziemi Odzyskanej, in: A. Sakson (Hg.), Ziemię Odzyskaną/Ziemię Zachodnią i Północną 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego, Poznań 2006, S. 15–25; Z. Mazur, O legitymizowaniu przynależności Ziemi Zachodniej i Północnych do Polski, in: ebenda, S. 27–44; J. Wawrzyniak, Die Westgebiete in der Ideologie des polnischen Kommunismus. Symbolik und Alltag am Beispiel der Soldatensiedler, in: P.O. Loew, Ch. Pletzing, T. Serrier (Hg.), Wiedergewonnene Geschichte. Zur Aneignung von Vergangenheit in den Zwischenräumen Mitteleuropas, Wiesbaden 2006, S. 300–309; P. Przybyła, Narracje (i) infrastruktury. „Mit Ziemi Odzyskanych” w pamięci politycznej wczesnej Polski Ludowej (na przykładzie Góry św. Anny i Ślęży), Poznań 2016.
 - 12 E. Rymar, Dziedzictwo piśmiennicze księstwa Gryfitów ze szczególnym uwzględnieniem obszaru państwa polskiego, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 41, 2000, Nr. 4, S. 26.
 - 13 Da dieses Thema bisher nicht ausreichend bearbeitet worden ist, erlaube ich mir hier nur einen Schriftsatz des Dekans der Humanistischen Fakultät der Posener Universität vom 2. Juli 1945 an den Regierungsbevollmächtigten für das Bezirk Westpommern zu diesem Thema anzuführen (Orthographie korrigiert, in der Urkunde fehlen die polnischen Schriftzeichen): „Das Dekanat der Humanistischen Fakultät der Posener Universität bittet um die Erlaubnis, dass Prof. Dr. Mieczysława Ruxerówna Bücher und archäologische Artefakte aus dem Museum von Koszalin mitzunehmen, die sie für nützlich für den Lehrstuhl Archäologie der Posener Universität und für das Großpolnische Museums hält. Das Dekanat bittet darüber hinaus dass Prof. Ruxerówna eine Einfahrt nach Stettin erlaubt wird, damit sie in den dortigen, erhaltenen gebliebenen Museen und Bibliotheken Artefakte und Bücher finden kann, die Lücken in unseren Sammlungen füllen. Das Dekanat empfiehlt auch wärmstens, dass Prof. Ruxerówna und Dr. Dominik Tadeusz, der sie als Gehilfe und Reiseführer begleitet, je nach Möglichkeit Hilfe in Form von Personal und Transportmittel an Ort und Stelle sichergestellt werden, damit die von ihr ausgewählten Gegenstände bis zu deren Transport nach Posen zu einem sichereren Ort verbracht werden können. Und letzten Endes bittet das Dekanat auch, dass den o. g. Personen bei der Suche nach Übernachtungen und Verpflegung während deren Aufenthalt in Westpommern geholfen wird.“
–Archiv der Adam-Mickiewicz-Universität, Az. 191/43, Ruxerówna Mieczysława, keine Seitennummerierung.
 - 14 Vgl. uwagi J. M. Piskorskiego, Muzea w świecie bez historii, in: M. Niezabitowski (Hg.), I Kongres Muzealników Polskich, Warszawa 2015, S. 165–174.
 - 15 Angesichts der kleinen Anzahl der Mitarbeiter und der Größe der damaligen Woiwodschaft Szczecin war die Arbeit der Baudenkmalbeauftragten und der entsprechenden Behörden stark eingeschränkt.
 - 16 I. Skrzypek, Przedchrześcijański posąg kamienny, tzw. „Belbuk”, „Szczecineckie Zapiski Historyczne”, 5/2011, S. 37–59.
 - 17 Hier muss aber auch das sehr abweisende Verhältnis von Rosenow gegenüber Konrad Jażdżewski vor dem Krieg, im Jahre 1931 erwähnt werden. Siehe K. Jażdżewski, Pamiętniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku, Łódź 1995, S. 78–79; J. Kostrzewski, Z mego życia. Pamiętnik, Wrocław 1970, S. 176.
 - 18 I. Skrzypek, Muzeum Ziemi Białogardzkiej, in: B. Polak (Hg.), Białogard 1299–1999. Studia z dziejów miasta, Koszalin-Białogard 1999, S. 307–316.
 - 19 Vgl. W. Filipowiak, Rozwój muzealnictwa na Pomorzu Zachodnim i problem konserwacji zabytków, in: L. Babiński, H. Lesiński (Hg.), Dwudziestolecie nauki polskiej na Pomorzu Szczecińskim 1946–1966, Szczecin 1968; ders., Muzealnictwo zachodniopomorskie w okresie tysiąclecia, „Stettin” 1959, H.

- 11–12; ders., Perspektywy rozwoju muzealnictwa na Pomorzu Zachodnim, „Materiały Zachodniopomorskie” 4, 1958.
- 20 M. Zaremba, Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce, Warszawa 2001, s. 313–326; B. Noszczak, „Sacrum” czy „profanum”? Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966), Warszawa 2002, S. 113 ff.; K. Kozłowski, Od października '56 do grudnia '70. Ewolucja stosunków społeczno-politycznych na Wybrzeżu (1956–1970), Szczecin 2002, S. 268–280; M. Machałek, E. Krasucki, Pomorze Zachodnie, in: B. Noszczak (Hg.), Milenium czy Tysiąclecie, Warszawa 2006, S. 252 ff.; P. Migdalski, Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego w Cedyńi (badania naukowe, uroczystości w 1959 i 1966 r.), „Rocznik Chojeński” 8, 2016, S. 257–297; ders., Kreowanie polityki pamięci w Wolinie w okresie kulminacji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (1966–1967), in: C. Obracht-Prondzyński (Hg.), Kulturowe konteksty pamięci Pomorza, XIII Konferencja Kaszubsko-Pomorska, Słupsk 2016, im Druck; ders., Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego w Kołobrzegu, in: R. Ptaszyński, J. Suchy (Hg.), Kołobrzeg w siedemdziesięciolecie – od niemieckiej przeszłości do polskiej tożsamości 1945–2015, Kołobrzeg 2017, Beitrag in Vorbereitung.
- 21 B. Polak u. a. (Hg.), 50 lat Muzeum Oręża Polskiego w służbie historii i kultury. Wydawnictwo jubileuszowe, Kołobrzeg 2013, S. 19, 133, 151.
- 22 P. Migdalski, Kreowanie polityki pamięci, S. 165; M. Jakołcewicz, Muzeum Regionalne, S. 206.
- 23 I. Skrzypek Plany zagospodarowania wyspy Bielawy na jez. Drawsko w latach 60-tych XX wieku, „Zeszyty Siemczyńsko-Henrykowskie” 9, 2016, S. 121–144.
- 24 Mehr zu den afrikanischen Forschungen in Stettin siehe Sławomir Szafrąński, Stettin na mapie polskich badań afrykanistycznych, Szczecin 2014 (Maschienschrift im Besitz des Verfassers).